

ZDROWIE

ORGAN WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA HIGJENICZNEGO

Prenumerata roczna 12 zł.

Pojedyńczy numer 1.20 zł.

SANTALOL SALOL UROTOPINA	EUMICTINE	KAPSUŁKI GLUTENOWE
MOCZOPĘDNY	ŚRODEK PRZECIWGONOKOKOWY KOJĄCY	PRZECIWNILNY
RZEŻĄCZKA		ZAPALENIE MIĘDNICZEK
ZAPALENIE PECHERZA MOCZOWEGO		ZAPALENIE MIĘDNICZEK I NEREK
ZAPALENIE NEREK		ROPOMOCZ
LABORATORYUM Dr. M. LEPRINCE'A, 62 Rue de la TOUR w PARYŻU. Sprzedaż w Polsce w aptekach i składach aptecznych. Oddział dla Polski — Mokotowska 57 m. 6 w Warszawie.		

ZAPARCIE NAWYKOWE	
CIERPIENIA WĄTROBY	ZWIĄCZENIE PRZEWODU POKARMOWEGO
CASCARINE	LEPRINCE
$C^{12}H^{10}O^5$	$C^{12}H^{10}O^5$
ŚRODEK	ROZWALNIAJĄCY
LECZĄCY RACJONALNIE PRZYCZYNY ZAPARCIA. LABORATORYUM Dr. M. LEPRINCE'A, 62 Rue de la TOUR w PARYŻU. Sprzedaż w Polsce w aptekach i składach aptecznych. ODDZIAŁ DLA POLSKI: MOKOTOWSKA 57 m. 6 w WARSZAWIE.	

PAŃSTWOWY ZAKŁAD ZDROJOWY w CIECHOCINKU

CZYNNY OD 1 MAJA DO 31 PAŹDZIERNIKA

Wody Ciechocińskie (solanka) stosowane z pożytkiem: w żołączach, gościecu stawowym i mięśniowym, wadliwej przemianie materji (dna, otyłość, cukrzyca), cierpieniach kobiecych, nerwowych, w przewlekłych zapaleniach kości, okostnej, stawów i tkanki podskórnej, chorobach serca i naczyń, chronicznych chorobach skórnych i przewlekłych katarach górnego odcinka dróg oddechowych, w niektórych cierpieniach żołądkowo - kiszkiowych i wielu innych.

Zakład posiada 12 źródeł z rozmaitym zawartością soli od $\frac{1}{3}\%$ do 6% . Źródło Nr. 3 do picia zawiera 1,28 jednostek emanacji radowej. W czterech obszernych gmachach wydawane są kąpiele: solankowe, borowinowe (błotne), Karlsbadzkie, kwasowęglowe (gazowe), świetlne, elektryczne, zabiegi wodolecznicze; wzięwalnia (inhalacja) i łaźnia. Dogodny dojazd koleją i statkiem parowym. Wodociąg, oświetlenie elektryczne. Wspaniałe parki. Las sosnowy. Do wynajęcia 3.500 pokoi, szereg dobrze urządzonych pensjonatów, hotel o 100 numerach, restauracje, kawiarnie. Pierwszorzędna orkiestra symfoniczna. Teatr. Kino. Spacerzy i wycieczki piesze w okolice i koleją do Torunia, Bydgoszczy. 45 lekarzy zdrojowych dentyści, masażyści. 2 apteki. Kościół. Poczta. Telegraf. Telefon. Filje banków. Dom izolacyjny. Kamera dezynfekcyjna.

NA ŻĄDANIE WYSYŁA SIĘ SZLAM CIECHOCIŃSKI W 10-KG.
WORECZKACH I ŁUG W LITROWYCH BUTELKACH, ORAZ
GAZOWANĄ CIECHOCIŃSKĄ SOLANKĘ DO PICIA ZE ŹRÓDEŁ

Nr. 12 — $1\frac{1}{2}\%$, Nr. 10 — 1% i Nr. 7 — $\frac{3}{4}\%$.

**Bliższych informacji udziela Zakład Zdrojowy
i Komisja Zdrojowa w Ciechocinku**

90040

Z D R O W I E

ORGAN WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA HIGJENICZNEGO
POŚWIĘCONY HIGJENIE PUBLICZNEJ.

POD REDAKCJĄ D-ra JÓZEFA POLAKA

KOMITET REDAKCYJNY:

Dr. Jan Bączkiewicz, Prof. Stanisław Bądzynski, Dr. Jozef Celarek, Dr. Witostaw Dąbrowski, Dr. Aleksander Fruchtman, Prof. Dr. Paweł Gańkowski (Poznań), Prof. Dr. Witold Gądzikiewicz, (Kraków), Dr. Marcin Garbaczewski (Lublin), Dr. Franciszek Grodecki, Dr. Marceł Gromski, Dr. Ludwik Hirszteld, Dr. M. Kasprzak, Inż. Konstanty Jakimowicz, Doc. Tomasz Juniszewski, Prof. Dr. Kazimierz Karaffa - Korbutt (Wilno), Generał Inż. Eugeniusz Kątkowski, Prof. Bronisław Koskowski, Dr. Bronisław Krakowski, Zygmunt Limanowski, Dr. Szecepan Mikołajski (Lwów), Dr. Jan Oplenski (Lwów), Prof. Dr. Eugeniusz Piasecki (Poznań), Dr. Antoni Puławski, Inż. Ignacy Piotrowski, Prof. Rapezewski, Dr. Marjan Roszkowski, Pułk. Dr. Stefan Rudzki, Inż. Zygmunt Słomiński, Dr. Stanisław Skalski (Łódź), Dr. Stefan Sterling-Okuniewski, Dr. Władysław Starkiewicz, Prof. Dr. Zdzisław Steu-Ing (Lwów), Dr. Władysław Świątoplek-Zawadzki, Major Dr. Gustaw Szulc, Dr. Wł. Tołwiński (Lublin), Dr. Wichrowski, Dr. Czesław Wroczyński, Dr. Jozef Zawadzki.

Od Redakcji.

Warszawa, kwiecień 1927 roku.

Pamiętny dla wszystkich polaków dzień 3-go maja ma jeszcze specjalne znaczenie dla naszego Towarzystwa, albowiem w dniu tym r. 1917, zostało wydanem przez Warszawskie Towarzystwo Higjeniczne niewątpliwie ważne dzieło „Projekt prawa o zdrowiu publicznem w Polsce”. Jakkolwiek największą część pracy tej wykonał, i całość zredagował niżej podpisany, to jednak w opracowaniu poszczególnych działów wzięły udział dziesiątki kompetentnych w różnych specjalnościach autorów i działaczy, a w ich liczbie i szereg osób, które następnie otrzymały teki ministerjalne lub inne wysokie stanowiska w organizacji i zarządzie odrodzonego państwa naszego.

Przypomnieć się godzi, że w rozpatrzeniu 1-go rozdziału „Ustrój o władze zdrowia publicznego” opracowanego przezemnie, wzięli udział delegaci Towarzystw: Higjenicznego, Lekarskiego, Medycyny Społecznej, Stowarzyszenia lekarzy polskich i Komitetu przeszeń prawniczych, a z osób prawnicy tej miary, co Stan. Bułowiecki, Feliks Ochimowski i Alfons Parczewski, lekarze: Witold



Chodźko, Tomasz Janiszewski, Jan Bączkiewicz, Bron. Sawicki, ś. p. Wacław Męczkowski i inni.

Rozdział 2 „O zaopatrzeniu gmin w wodę, oraz o ochronie czystości powietrza, wody i gleby“ (referent dr. Polak), rozważony został również przez Komitet zrzeszeń prawniczych oraz przez specjalistów w sprawie wodociągów, kanalizacji, budownictwa (inż. Wędrowski, arch. Michalski, prof. Ochimowski, inż. Rychłowski i inni).

W opracowaniu rozdziałów 3-go i 4-go „O zwalczaniu chorób zakaźnych“, oraz „O szczepieniu ospy ochronnej“ (referenci dr. Polak i dr. Wit. Dąbrowski) wzięło udział dziesięciu lekarzy sanitarnych stolicy.

W opracowaniu rozdziału 5-go „O urządzeniu cmentarzy, grzebaniu i rejestracji zmarłych i o krematorjach“ (ref. dr. Polak) wzięł udział Wydział Szpitalny Magistratu m. st. Warszawy.

Rozdział 6-ty „O zwalczaniu chorób wenerycznych“, (referent dr. Fel. Malinowski, red. „Przeglądu Dermatologicznego“) został opracowany przy udziale wybitnych wenerologów: dr. Adama Kozerskiego, Edmunda Kurelli, Jul. Wiśniewskiego i kilku innych oraz prawnika St. Kijeńskiego.

W opracowaniu rozdziału 7-go „O produktach spożywczych i przedmiotach użytku domowego“, (ref. ś. p. Leonard Duda), wzięli udział: Ś. p. Piotr Boczkowski, Fel. Dudrewicz, dr. Fruchtman, ś. p. Stan. Tarczyński, prof. Br. Koskowski, Kaz. Sławiński i inni.

Rozdział 8-my „O osobach zajmujących się praktyką lekarską i leczeniem (ref. dr. Polak), został opracowany przy udziale d-ra Bączkiewicza, d-ra W. Chodźki, d-ra Gruszczyńskiego, d-ra Jaworskiego, d-ra Jasielowicza i innych.

W opracowaniu rozdziału 9-go „O aptekach i drogierjach“ (ref. prof. Br. Koskowski) wzięły udział Towarzystwa: Farmaceutyczne, „Farmacja“ i Związek drogistów, przyczem osobisty udział wzięli: ś. p. Biertünäpfel, prezes T-wa Farm., J. Rutkowski, W. Zdankowski, Z. Freyer, dr. Majewski i inni.

Rozdział 10-ty „O zakładach leczniczych“ opracowany został w postaci prowizorycznej przez prof. Ochimowskiego.

Rozdział 11-ty „O miejscowościach leczniczych (uzdrowiskach i zdrojowiskach)“ opracowany został przy udziale szeregu lekarzy zdrojowych; ref. ś. p. dr. J. Jaworski.

Rozdział 12-ty zawiera przepisy ogólne w opracowaniu d-ra Polaka, z udziałem p. adw. Łypacewicza.

W związku z projektem opracował dr. Rottermund dział „O powszechnym dozorcze szkolnym“.

Towarzystwo Higieniczne spełniło swoje zadanie, opracowawszy na czas, t. j. na samą chwilę odrodzenia projekt prawa, który mógłby być bez wielkich zmian, lub ze zmianami, przez młode ciała prawodawcze przyjęty, stanowiłby wielki atut moralny dla państwa, powinno ono bowiem było od początku pracy prawodawczej wydać „Prawo o zdrowiu publicznem w Polsce“ i dać tem przykład dla innych państw świeżo utworzonych. Ale działaczom, którzy funkcjonowali wówczas o wiele ustępującym kompetencją osobom wyżej przytoczonym, chodziło o wyzyskanie swych wpływów w innych kierunkach, nie pilno im było zastąpić chaos prawem.

Dziś, po upływie ściśle dziesięciolecia od wydania naszego projektu, posiadamy ustawy w zakresie kilku rozdziałów tego projektu, a i te ustawy, przeważnie najeżone bezużytecznemi i często przeciwnemi zasadom prawa lub pożytku szczegółami chociaż zabrały masę czasu na opracowanie, przeważnie muszą być znawalizowane, inne ustawy (o rejestracji zmarłych, o zakładach leczniczych, o ochronie czystości powietrza, gleby i wody) leżą odłogiem czekając na rozpatrzenie. Nie wątpimy jednak, że cała ustawa o zdrowiu publicznem w Polsce obejmująca wszystkie wydane i niewydane jeszcze ustawy poszczególne, byłaby od wielu lat wydana, gdyby wpływom i władzy towarzyszyło zrozumienie interesów państwa i narodu.

Dr. J. Polak.

Dr. Leokadja Karpi.

Rzut oka na historyczny rozwój dozoru nad żywnością w Polsce w okresie 1917 — 1927 r.¹⁾

Dziesięć lat mija od chwili gdy prace nad organizacją dozoru nad żywnością w Polsce zostały zapoczątkowane; okres ten

¹⁾ Z materiałów Departamentu Służby Zdrowia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

nazwać można okresem prac przygotowawczych, a zarazem zasadniczych, gdyż położyły one podwaliny pod budowę jednego z ważnych działów administracji państwowej. Historyczny rzut oka na rozwój tych prac oraz na dorobek osiągnięty w tym pierwszym okresie jest celem niniejszego szkicu; ma on być niejako syntezą całej w tym kierunku działalności, stanowiącej pewną zamkniętą w sobie całość.

Właściwe prace w dziedzinie dozoru nad żywnością zapoczątkowane zostały w drugiej połowie 1917 r. Ale już wcześniej pewne odłamy społeczeństwa zwróciły uwagę na brak wszelkiej — zwłaszcza na terenie b. zaboru rosyjskiego — organizacji na tem polu i na powodowane brakiem tym duże straty tak dla poszczególnych jednostek jak Państwa całego, na szkody natury zarówno materialnej jak i zdrowotnej, a więc na duże znaczenie społeczną tej sprawy. Pierwszy impuls w kierunku zapoczątkowania akcji, mającej na celu zorganizowanie dozoru nad żywnością, dało Koło Chemików przy Stowarzyszeniu Techników w Warszawie, w memorjale, złożonym w marcu 1915 r. Zarządowi m. st. Warszawy, motywującym obszernie potrzebę odrębnej dla tej sprawy organizacji i korzyści stąd wynikające dla Państwa i ludności. Wystąpienie Koła Chemików poparte zostało w punktach zasadniczych memorjalem Towarzystwa Medycyny Społecznej, skierowanym w r. 1916 do Zarządu m. st. Warszawy.

W połowie 1917 r. b. Departament Spraw Wewnętrznych Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego, przy tworzeniu różnych organów państwowych, wysunął również sprawę dozoru nad żywnością jako bardzo aktualną i podjął prace w kierunku stworzenia racjonalnej organizacji dozoru nad artykułami żywności i przedmiotami użytku; kierownictwo tych prac powierzone zostało *s. p. dr. Stanisławowi Tarczyńskiemu*.

We wrześniu tegoż roku utworzona została specjalna komisja, wyłoniona z Rady Lekarskiej przy Sekcji Zdrowia Publicznego Departamentu Spraw Wewnętrznych, celem opracowania wytycznych dla polskiego ustawodawstwa o dozorcze nad produkcją i obrotem handlowym artykułami żywności i przedmiotami użytku.

W komisji brali udział: *prof. Mazurkiewicz* jako przewodniczący, *dr. Weil* — sekretarz oraz członkowie: *dr. W. Chodźko*, *prof. T. Koźniewski*, *prof. K. Rzętkowski*, *dr. St. Tarczyński*,

dr. H. Trenkner, inż. St. Torzewski. Prace komisji trwały od 20 września do 15 listopada 1917 r. przytem przyjęto bezspornie, jako wytyczne dla dalszego rozwoju prac w tej dziedzinie, dwie zasady:

1) nadzór i wykonywanie nadzoru nad produkcją i handlem artykułami żywności i przedmiotami użytku w Polsce winno sprawować Państwo; czynniki samorządowe mogą w tej czynności współdziałać;

2) organizacja dozoru winna być organizacją we wszystkich swych szczegółach odrębną i samodzielną.

W związku z pracami Komisji została utworzona, w październiku r. 1917, w b. Departamencie Spraw Wewnętrznych, *Sekcja dozoru nad przedmiotami użytku publicznego* pod kierownictwem *dr. St. Tarczyńskiego*. Sekcja rozpoczęła przygotowywanie materiałów do wykreślenia organizacji dozoru, a w pierwszym rzędzie do opracowania ustawy o obrocie żywnością i przedmiotami użytku oraz przepisów, regulujących dozór nad tymi artykułami.

W grudniu tegoż roku powołana została, przy Sekcji dozoru nad przedmiotami użytku publicznego, Rada Tymczasowa, której zadaniem było rozpatrzenie projektu ustawy i przepisów o organizacji dozoru, opracowanych przez Sekcję. Członkami Rady byli delegaci: b. Departamentów Skarbu i Gospodarstwa Społecznego, Towarzystwa Medycyny Społecznej, Towarzystwa Higienicznego, Koła Chemików przy Stowarzyszeniu Techników w Warszawie, Stowarzyszenia Kupców Polskich, Towarzystwa Weterynarskiego, Towarzystwa Farmaceutycznego i zaproszonych rzeczoznawców. Rada rozważyła w ciągu trzech posiedzeń przedłożony projekt ustawy, który z drobnymi zmianami zaakceptowała, poczem zwróciła się do władz naczelnych o skierowanie projektu do właściwych instancji celem zatwierdzenia.

Projekt postanowień karnych, opracowany przez Sekcję i dostosowany do brzmienia ustawy, poddany był rewizji, łącznie z ustawą, na szeregu posiedzeń Komisji Prawa Karnego Ministerjum Sprawiedliwości i, po poczynieniu w nim przez Komisję poprawek i uzupełnień, został przyjęty przez Radę Ministerjum Sprawiedliwości w styczniu 1918 r.; postanowienia te miały być wprowadzone, drogą dekretu Rady Regencyjnej, do obowiązującego na ziemiach b. zaboru rosyjskiego, Kodeksu Karnego.

W kwietniu 1918 r., po połączeniu Dyrekcji Służby Zdrowia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej, został utworzony, w nowo powstałym Ministerjum Zdrowia Publicznego, Opieki Społecznej i Ochrony Pracy, *Wydział dozoru nad żywnością i przedmiotami użytku*. Wydział, idąc po linii prac zapoczątkowanych w Sekcji, rozwinął działalność w trzech kierunkach:

a) pracy nad ustawą o dozorcze nad żywnością oraz nad przepisami o organizacji państwowego dozoru nad żywnością.

b) zorganizowania Państwowych Zakładów badania żywności i przedmiotów użytku jako instytucji fachowych dla wykonywania dozoru—

c) wyszkolenia odpowiednich sił fachowych do wykonywania funkcji związanych z dozorem.

W ciągu tego samego roku projekt ustawy o artykułach żywności i przedmiotach użytku, w brzmieniu zaakceptowanym przez Radę przy Sekcji dozoru, został uchwalony przez Radę Ministrów w dn. 13 sierpnia i 4 września r. 1918 i miał być wydany w drodze dekretu.

Jednocześnie opracowane zostały przepisy, regulujące wyrób i obieg artykułów zastępczych — surogatów produktów spożywczych i przedmiotów użytku, których wprowadzenie w życie było palącą koniecznością wobec nagromadzenia się na rynku, w okresie wojennym i powojennym, całego szeregu różnych rodzajów surogatów żywności, części bezwartościowych lub nawet wprost szkodliwych dla zdrowia. Przepisy te weszły w życie, drogą dekretu, w początkach 1919 r.

Celem wyszkolenia niezbędnych sił fachowych do badania i oceny produktów spożywczych podjęto inicjatywę i starania w kierunku utworzenia katedry oraz kursów badania artykułów żywności w Politechnice warszawskiej; w związku z tem opracowano program egzaminów, wymaganych przy dyplomie na znawcę produktów spożywczych. Projekt ten, z przyczyn niezależnych od projektodawców, nie został jednak, na razie, zrealizowany.

Dla wprowadzenia w życie organizacji dozoru koniecznym było utworzenie jaknajszybciej odpowiednio urządzonych pracowni do badań artykułów żywności; w tym więc przedewszystkiem kierunku musiały iść prace Wydziału. Należało uzyskać, w pier-

wszym rzędzie, odpowiedni, dla tych celów. gmach; wobec tego, że pertraktacje z Magistratem m. Warszawy co do przejęcia miejskiej pracowni chemicznej nie dały, na razie, rezultatu, rozpoczęto starania u władz okupacyjnych o uzyskanie gmachu na urządzenie pracowni do badań. Ze względu na trudności, związane z otrzymaniem w prędkim czasie należytego lokalu i ze względu na konieczność rozpoczęcia prac badawczych nad materiałem, nadsyłanym przez lekarzy powiatowych (próby artykułów żywności zakwestjonowane wskutek wątpliwej dobroci). Wydział wszedł w kontakt z prywatną pracownią chemiczną, która, na razie, wykonywała badania i wydawała orzeczenia co do prób artykułów żywności i przedmiotów użytku, nadsyłanych przez organy Ministerjum Zdrowia Publicznego, na skutek dokonywanej kontroli. Dopiero w końcu września 1917 r., po usilnych staraniach i zabiegach. Wydział przejął od władz okupacyjnych gmach państwowy przy ul. Nowowiejskiej dla urządzenia w nim Państwowego Zakładu badawczego. Przejęcie to potwierdzone zostało przez Zarząd gmachów państwowych przy Ministerjum Rolnictwa i Dóbr Koronnych, pismem z dnia 4 listopada 1918 r. Nr. 9142, przekazującym gmach ten formalnie Ministerjum Zdrowia Publicznego, na urządzenie w nim Zakładu badania żywności; poczem rozpoczęto prace związane z zorganizowaniem Zakładu t. j. przystosowaniem gmachu do celów pracy laboratoryjnej i gromadzeniem potrzebnego inwentarza — w marcu 1919 r. Zakład począł funkcjonować.

Równocześnie Wydział opracował przepisy w przedmiocie: a) organizacji Państwowych Zakładów badania żywności i przedmiotów użytku — b) badania żywności i przedmiotów użytku — c) taksy na badanie — które już we wrześniu tego roku stały się przepisami obowiązującymi (Rozporządzenia Ministra Zdrowia Publicznego z dn. 28. VII. 1919 r. Dz. Ust. Rz. P. Nr. 71 poz. 420, 421, 422), dając tem samem prawną podstawę dla działalności Zakładów. W tym też roku, wprowadzona w życie przez Ministerjum Zdrowia Publicznego Zasadnicza Ustawa Sanitarna z dn. 19 lipca 1919 r. (Dz. Pr. P. Nr. 63 poz. 371) oddaje w ręce Państwa „nadzór sanitarny nad środkami żywności i przedmiotami użytku, współdziałanie w sprawach odżywiania się ludności, Zakłady badania produktów spożywczych“ (p. 9-ty art. 2-go), pozostawiając w rękach samorządu „współdziałanie z władzami rządowymi w sprawach nadzoru

nad produktami spożywczymi, sposobem ich przechowywania i przyrządzenia oraz ich sprzedażą“ (p. 11-ty art. 3-go).

Jednocześnie z ustąpieniem władz niemieckich, w listopadzie 1918 r., został przyjęty przez Wydział Instytut Higieniczny, ufundowany przez okupantów w r. 1915 w Łodzi, obejmujący dwa oddziały bakterjologiczny i badania środków żywności. Wobec tego, że w ciągu 3-letniego posiadania terenu lewego brzegu Wisły, t. j. w latach 1915 -- 1918, okupanci zorganizowali i rozwinęli na tym terenie kontrolę żywności, przez utworzenie centralnego instytutu w Łodzi i całego szeregu stacji prowincjonalnych, które, pracując na miejscu, pozostawały w bezpośrednim kontakcie z zakładem centralnym, nadsyłając materiał do badania -- władze polskie znalazły na lewym brzegu Wisły sprawę dozoru nad żywnością już należycie zapoczątkowaną. Pozostawało zreorganizować Instytut przez rozdzielenie go na dwa odrębne zakłady, ze względu na różnorodność fachowych kompetencji i przystosować Zakład badania żywności do wypracowanych już też nowej polskiej organizacji.

W tym też czasie przeszedł automatycznie na własność Rządu polskiego, istniejący od r. 1897, Państwowy Zakład do badania żywności w *Krakowie*; zarządzeniem ministerjalnym z dn. 20 marca 1919 r. tytuł jego został zmieniony na „Państwowy Zakład badania żywności i przedmiotów użytku”. Zakład ten podlegał do połowy 1920 r. kompetencji Okręgowego Urzędu Zdrowia we Lwowie, poczem przeszedł pod bezpośrednie zawiadywanie Ministerjum Zdrowia Publicznego. Wojna i powojenne warunki rozwoju gospodarczego wpłynęły niezmiernie ujemnie na działalność tego Zakładu, powodując znaczne jej obniżenie. Właściwa praca w kierunku reorganizacji i przystosowania go, do wprowadzonych już dla sprawy dozoru zasad, rozpoczęła się w r. 1921, przyczem w ciągu następnego 5-lecia, Zakład został postawiony na należytych poziomie, powracając stopniowo do właściwej normy działania.

W dalszym biegu prac nad projektem ustawy o dozorcze nad żywnością należy wyszczególnić powołaną w dn. 28 listopada 1920 r. w Ministerjum Zdrowia Publicznego ankietę, z udziałem sfer zainteresowanych, dla wyrażenia przez nie opinii i uwag o projekcie ustawy. W ankiecie brali udział przedstawiciele: zainteresowanych Ministerjów, wyższych uczelni, fachowców, kół przemysłowych

i handlowych, którzy, po zgłoszeniu nielicznych poprawek, przyjęli w całości projekt w brzmieniu proponowanym. Tak samo, po rozpatrzeniu go na szeregu posiedzeń Rady Lekarskiej w r. 1921, projekt został przez Radę zaakceptowany.

Rok 1921 zaznaczył się niepomyślnym zwrotem w rozwoju spraw dozoru nad żywnością. Był to okres reorganizacji Ministerjum Zdrowia Publicznego, związany z redukcją pewnych wydziałów między którymi znalazł się i Wydział dozoru nad żywnością i przedmiotami użytku; w dniu 1 Maja tego roku Wydział został zniesiony, pozostając jako *referat* jedynie w nowo utworzonym Wydziale Higieny. Z redukcją wydziału ustąpił też ze swego stanowiska naczelnik jego, *dr. Tarczyński*.

Dalsze prace referatu szły po linii już wykreślonej, kierując się wytycznymi, wypracowanymi w latach poprzednich. W tym to okresie uregulowano w drodze przepisów obowiązujących (rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego z dn. 1 kwietnia 1921 r. Dz. Ust. Nr. 32 poz. 197) sprawę przywozu fasoli amerykańskiej do Polski, na skutek licznych przypadków zatrucia, spowodowanych spożyciem tej fasoli — dalej sprawę urządzenia piekarń i sposobu wypieku chleba (rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 26 lutego 1921 r. Dz. Ust. Nr. 26 poz. 151) zarówno jak sprawę dopuszczalnych domieszek do wyrobu chleba (rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 7 marca 1921 r. Dz. Ust. Nr. 29 poz. 167)—wobec masowych zafałszowań mąki, które były powodem licznych zachorowań a nawet niebezpiecznych wprost zatruć.

W końcu r. 1921 przejęte zostało Laboratorium chemiczno-fizyczne, istniejące przy Komendzie Głównej Policji Państwowej dla wykonywania analiz z dziedziny toksykologii i medycyny sądowej; laboratorium to zostało wcielone do oddziału toksykologicznego Państwowego Zakładu badania żywności i przedmiotów użytku w Warszawie i jednocześnie z tem przejęty został przez Zakład cały zakres działania tej pracowni.

Celem uzgodnienia projektu ustawy z zainteresowanymi czynnikami rządowymi powołana została w dniu 20 grudnia 1921 r. Komisja międzyministerjalna do rozpatrzenia projektu. Przedstawiciele zainteresowanych Ministerjów przyjęli tekst ustawy prawie

bez zmian, co do przepisów karnych jedynie postanowiono, by zostały przeredagowane przez Ministerjum Sprawiedliwości dla dostosowania ich do wymogów istniejącego stanu prawodawczego z uwzględnieniem różnic dzielnicowych i do charakteru ustawy.

Rok 1922, zarówno jak 1923 i 1924, były dalszym ciągiem prac w kierunku zarówno organizacji jak i regulowania spraw dozoru nad żywnością na terenie Państwa. W związku z pierwszą podjęto inicjatywę w sprawie rozszerzenia państwowego dozoru nad żywnością na tereny dalsze: wschodnią Małopolskę, kresy Wschodnie, b. Dzielnicę Pruską t. j. obszary pozostające bez faktycznego, racjonalnie ujętego dozoru. Pierwsze, poczynione w tym kierunku, w r. 1922 kroki sprawiły, że m. Lwów, zarówno jak Wilno, podejmując życzliwie inicjatywę Rządu co do zorganizowania Państwowych Zakładów badawczych i chcąc do ich powstania dopomóc — oddały Rządowi do dyspozycji istniejące w tych miastach, miejskie pracownie chemiczne wraz z inwentarzem, pomieszczeniem i placem pod budowę gmachu dla tych instytucji. Zrealizowanie opracowanych projektów napotkało jednak na trudności z przyczyn natury fiskalnej, ze względu na wprowadzany wówczas do administracji państwowej system oszczędnościowy — wobec czego należało prace przygotowawcze wstrzymać do chwili możliwości nadania im dalszego biegu.

Jednocześnie zapoczątkowano sprawę pozyskania, dla funkcji natury administracyjnej, istniejącego przy Uniwersytecie poznańskim Zakładu badania żywności w Poznaniu, celem objęcia dozorem b. Dzielnicy Pruskiej i ujednostajnienia trybu postępowania w zakresie dozoru nad żywnością na całym terenie Państwa. W połowie 1924 r. zakończone zostały pertrakcje z Ministerjum Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego co do przekazania Ministerjum Spraw Wewnętrznych (Generalnej Dyrekcji Służby Zdrowia) tego Zakładu, poczem w lipcu tego roku Zakład został przejęty. Dla przystosowania go do celów administracyjnych poddano go gruntownej reorganizacji, przyczem na pierwszy okres, poddano Zakład kompetencji Województwa poznańskiego, pod względem osobowym i budżetowym wobec trudności, które nastęrczały, odmienne w b. Dzielnicy Pruskiej, przepisy ustawodawcze, nie pozwalające na całkowite zespolenie działalności jego z trybem postępowania innych Zakładów tego typu. W r. 1926

przeniesiono Zakład do odpowiedniego lokalu, ofiarowanego na ten cel przez m. Poznań i dostosowanego do potrzeb jego; od tej chwili dopiero działalność Zakładu mogła iść drogą normalnego rozwoju.

W początkach 1925 r. Państwowy Zakład badania żywności i przedmiotów użytku w Warszawie został przeniesiony z dawnego lokalu przy ul. Nowowiejskiej do gmachu Państwowego Zakładu Higjeny, w którym, oddany do dyspozycji Zakładu, lokal nie odpowiadał pod względem obszaru i urządzenia potrzebom jego, co spowodowało zahamowanie prac Zakładu i wykluczyło możliwość wszelkiego dalszego rozwoju i rozszerzenia jego działalności. Ten stan rzeczy musiał się zaznaczyć niepomyślnym zwrotem w rozwoju spraw dozoru wogóle, gdyż Zakład warszawski, jako centralny w stolicy Państwa, obejmujący przytem duży teren działania (jak obecnie 8 Województw) nie był w stanie, w tych warunkach pracy, sprostać zadaniom swoim.

Dla celów propagandy i uświadomienia szerokich mas ludności o znaczeniu i wartości racjonalnego dozoru nad żywnością wzięto udział, w urządzanej w r. 1926 w Warszawie, wystawie higieniczno-spożywczej, na której zademonstrowano zbiór zafałszowań artykułów żywności i przedmiotów użytku, szereg surogatów — artykułów zastępczych, tablice statystyczne i wykresy, uwidoczniające działalność dozoru, graficzne zestawienia składu chemicznego i wartości odżywczej poszczególnych artykułów żywności, pokazy niektórych produktów żywności w procentowym ustosunkowaniu ich składu chemicznego, pozatem urządzono na miejscu stację badania mleka, dla uwidocznienia szerokim masom celu i znaczenia kontroli i fachowego badania w racjonalnie zorganizowanym dozorze nad żywnością.

W podobny sposób zademonstrowaną została działalność dozoru nad żywnością na wystawie gospodarczo-higienicznej w Łodzi w jesieni 1926 r. przez Państwowy Zakład badania żywności i przedmiotów użytku w Łodzi.

Brak polskich podręczników z dziedziny badań produktów spożywczych dał impuls do rozpoczęcia, już w r. 1920, pracy nad t. zw. „Polskim kodeksem żywnościowym” na wzór kodeksu austriackiego (*Codex alimentarius austriacus*) i szwajcarskiego

(Schweizerrisches Lebensmittelbuch) mającym na celu ujednostajnienie metod badania i norm dla oceny artykułów żywności.

Przy końcu roku 1925 powraca do pracy w referacie dozor nad żywnością dr. *Tarczyński*, lecz, niestety, na krótko, gdyż już w połowie 1926 r. śmierć zabrała go ze stanowiska. Z tą chwilą można uważać pierwszy okres prac z działy dozoru nad żywnością za zamknięty.

a) Projekt ustawy o dozorcze nad żywnością i przedmiotami użytku.

Projekt ustawy, opracowany już w latach 1917 — 18, później w miarę rozwoju administracji państwowej, przystosowywany do ogólnych ram i zasad budowy aparatu państwowego — wysunął jako wytyczne dla racjonalnie ujętego dozoru nad żywnością ochronę ludności pod względem *zdrowotnym* i *ekonomicznym* przez sprawowanie dozoru nad wyrobem i obiegiem żywności dopuszczającego do obrotu jedynie produkty o naturalnym, prawidłowym składzie. W tym celu zostały wprowadzone do ustawy ścisłe definicje produktów: „sfalszowanych”, „podrobionych”, „naśladowanych”, „zepsutych”, nieznanne do tej pory naogół w ustawodawstwie europejskiem tego działu a wysunięte poraz pierwszy w ustawodawstwie Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej z r. 1906, które to ustawodawstwo, przez ścisłe definicje wyżej wymienionych pojęć, zyskało uznanie jako jedno z pierwszorzędných

Zasadniczy punkt organizacji dozoru nad żywnością, według projektu ustawy, to dozór i jego wykonawstwo spoczywające w rękach *Państwa*; Państwo bowiem jedynie daje gwarancję racjonalnego ujęcia tej sprawy, w myśl postulatów, wypracowanych dla tej dziedziny przez długoletnią praktykę państw zachodnich, a mianowicie: dozór winien być 1) stały, systematyczny i powszechny, 2) jednolity, 3) wykonywany przez ludzi fachowo wyszkolonych.

ad 1) winien dotrzeć do najdalszych zakątków kraju, przy czem corocznie winna być zbadana pewna określona liczba prób w stosunku do całej ludności kraju —

ad 2) wszelkie zarządzenia, dotyczące wykonywania dozoru, winny wychodzić od kompetentnej centralnej władzy —

ad 3) dozór winien być wykonywany przez ludzi fachowo wyszkolonych i do funkcji tej odpowiednio przygotowanych.

Dozór nad żywnością i przedmiotami użytku, mający za zadanie wyępienie fałszerstwa i oszustwa w dziedzinie artykułów pierwszej potrzeby, winien być dla osiągnięcia celu, prowadzony *systematycznie, planowo i sprężysto*, a tego rodzaju akcję rozwijając może tylko organizacja państwowa. Akcja samorządów, w tej dziedzinie, winna polegać jedynie na współdziałaniu; całości kształtu tych spraw powierzać im nie należy, gdyż postulaty tu wysunięte, przy dozorcze nad żywnością, powierzonym samorządom, nie mogłyby być wypełnione z przyczyn zasadniczej natury: akcji tej brak by było *jednolitości*, z powodu różnego stopnia rozwoju kulturalnego i przygotowania poszczególnych czynników w samorządzie, zależnie od jednostek, stojących chwilowo u władzy i z tej racji zmiennej — *obiektywnego traktowania*, ze względu na czynniki biorące udział w organizacji Samorządowej, a które same nie raz są zainteresowane w sposobie wykonywania kontroli, mniej lub więcej sprężystym — pozatem dozór ten, jako ograniczony, z natury rzeczy, co do terenu swej działalności, nie mógłby w wielu przypadkach dotrzeć do źródła dokonywanego przestępstwa (np. przy dowozie artykułów żywności do miast z okolic dalszych) by mu przeciwdziałać. Wszystkie te trudności rozwiązuje system kontroli oddany w ręce Państwa, które swą powagą, niezawisłością i prawem szerokiej, wszędzie sięgającej egzekutywy, daje pełną gwarancję należytego wykonywania dozoru.¹⁾ Tymi względami kierowały się wszystkie niemal wybitnie kulturalne kraje Europy Zachodniej, a nawet i demokratyczne Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, oddając dozór nad żywnością w ręce Państwa; za takim właśnie nadzorem wypowiedziały się kongresy higienistów w r. 1907 w Berlinie i w r. 1910 w Brukseli, oraz międzynarodowe konferencje w sprawie walki z fałszerstwem, zwoływane przez Towarzystwo Białego Krzyża w Szwajcarji.

Dla celów ochrony ludności, zarówno jak ochrony uczciwego

¹⁾ Co do poglądów autorki na rolę samorządów w tej sprawie, o czym zresztą czynili zastrzeżenia i członkowie Rady Lekarskiej Min. Zdrowia, Redakcja „Zdrowia“ nadmienia, że poglądów tych w znacznej mierze nie podziela, uważając odnośnie artykuły projektu Ustawy za błędne. (Przyp. Red.)

przemysłu i handlu, utworzone zostały na Zachodzie odpowiednio, sprawnie i skutecznie, bo szybko i jednolicie działające, a zupełnie samodzielne organizacje kontrolne, opierające się na bardzo surowym prawodawstwie, z szeroką egzekutywą karną do kar administracyjnych włącznie. Sprawność ich działania wynika z rozległych kompetencji zarówno jak z prawa bezpośredniej egzekutywy; współdziałające z akcją tą sądy są tam wprost bezlitosne dla fałszerzy żywności.

Kraje o wysokiej kulturze — tę okoliczność należy specjalnie podkreślić — powołały do sprawowania funkcji kontrolnych w pierwszym rzędzie Państwo, które w wielu przypadkach, zleca te funkcje samorządom, miastom, nieraz osobom prywatnym. Pobieranie prób żywności należy do obowiązków specjalnie ukwalifikowanych kontrolerów, niekiedy odpowiednio wyszkolonej policji. Badanie i ocenę produktów wykonywują, przystosowane do tego celu, większe lub mniejsze Zakłady chemiczne, pracujące w związku z kilkoma, rozrzuconymi po kraju, wielkimi pracowniami badawczymi.

Polskie ustawodawstwo miało więc drogę do właściwego ujęcia i rozwiązania problemu dozoru już utorowaną wieloletniemi doświadczeniami i praktyką państw wybitnie kulturalnych oraz wynikami pracy ich w tej dziedzinie.

Dalszem zagadnieniem, rozwiązaniem w projekcie polskiej ustawy o dozorze nad żywnością i przedmiotami użytku, było to, by, poza ochroną ludności z punktu widzenia *zdrowotnego*, dać ludności również ochronę z punktu widzenia *ekonomicznego* a to z uwagi na wielkie straty materialne, które ludność ponosi w związku z fałszerstwem artykułów żywności. Produkty spożywcze odgrywają rolę pierwszorzędną nie tylko w dziedzinie zdrowia ale i ekonomii społecznej, jeżeli zważymy, że w przeciętnym domowym budżecie 30—65% ogólnych wydatków pochłania pożywienie i to w stosunku odwrotnym do wysokości budżetu, to znaczy: im mniejsza suma ogólna budżetu tem większy odsetek wydawany jest na pożywienie. Fałszerstwo w kierunku zmniejszenia wartości odżywczej danego produktu (dolewanie wody do mleka, odtłuszczanie mleka i t. d.) są to te straty, niewidoczne na razie, niemniej jednak dotkliwe, które ludność ponosi nie tylko na zdrowiu, przez niedobór składników odżywczych, dostarcza

nych organizmowi, ale i na kieszeni, przez płacenie wysokich sum za domieszki bezwartościowe. Ludność Warszawy np. traciła przed wojną rocznie do 1 miliona rubli na samym tylko fałszerstwie mleka z tytułu dolewania doń wody—ten szczegół służyć może jako miara porównawcza dla całego szeregu praktykowanych codziennie nadużyć w dziedzinie fałszowania artykułów spożywczych.

Jak to zaznaczono już wyżej, projekt ustawy podkreśla ważność wprowadzenia dozoru *powszechnego* t. j. dozoru któryby sięgnął do najdalszych zakątków kraju i pokrył, jakby siecią, cały jego teren. Dla wprowadzenia w życie tej zasady tworzy się, przy *Państwowych Zakładach badania żywności i przedmiotów użytku*, zorganizowanych w głównych centrach Państwa, szereg *stacji prowincjonalnych*, które pracują w kontakcie i pod fachowym nadzorem Zakładu, na którego terenie działalności dana stacja się znajduje. Stacje te, to punkty kontrolne, obsadzone fachowo wyszkolonymi funkcjonariuszami, wykonywującymi na miejscu zarówno kontrolę jak i badania doraźne i proste, odnoszące się natomiast we wszystkich złożonych i zawiłych sprawach do danego Zakładu. Ten system zapewnia wszystkim obywatelom Państwa ochronę jednolitą i stałą; rozbudowa tej organizacji przytem nie byłaby, pod względem fiskalnym, zbyt wielkim ciężarem dla Państwa, gdyż stacje prowincjonalne winny, w zasadzie, obciążać budżetowo Samorządy tych gmin, dla dobra których pracują. Jest to najbardziej celowe, praktyczne i najłatwiej dostępne rozwiązanie problemu organizacji *powszechnego* dozoru nad żywnością przy współdziałaniu samorządów; zapewnia ono akcji tej należyłą sprawność, obiektywizm, jednolitość, dając jednocześnie rękojmię faktycznego zabezpieczenia ludności tak pod względem zdrowotnym jak i ekonomicznym.

Sankcje karne, w przypadkach, stwierdzonego na drodze sądowej, przestępstwa, dostosowane ściśle do ducha ustawy obejmują całą gamę przestępstw, dokonywanych w tej dziedzinie, w ich różnych stopniach i odcieniach. Surowy wymiar kary za obejście przepisów obowiązujących ma przedewszystkiem na celu uzdrowienie stosunków społecznych przez wytepienie fałszerstw, przynoszących wielką szkodę ogółowi ludności, gdyż dział produktów żywności, jako artykułów pierwszej potrzeby, stoi w bezpo-

średnim związku z każdym, bez wyjątku obywatelem, I tu praktyka państw zachodnich wykazała, że im dotkliwsze kary tem łatwiej daje się osiągnąć właściwy cel kontroli; w tym też duchu przeważnie idzie ustawodawstwo europejskie. Tę samą wytyczną mają na widoku ustawodawcze sankcje karne polskiego projektu, dążąc do sanacji stosunków w dziedzinie przemysłu i handlu artykułami pierwszej potrzeby i zapewnienia ogółowi ludności ochrony zarówno przed wyzyskiem jak i niebezpieczeństwem, na które zdrowie ludzkie narażone być może.

Słusznie mówi *Dupont-White*: „rozwój Państwa jest równoległy do rozwoju społeczeństwa i trzeba przyjąć za zasadę, że ochrona uczciwości handlu produktami spożywczymi i dobrej wiary w konkurencji winna być jednym z najpoważniejszych atrybutów Państwa. Fałszerstwo jest zresztą szkodliwe dla handlu w ogóle, a kiedy ono występuje pod formą fałszerstwa, szkodliwego dla zdrowia, wówczas osłabia zdrowotność zbiorową i wpływa ujemnie na przyszłość rasy. Walka z fałszerstwem żywności jest dla Państwa dziełem konserwacji socjalnej”.

b) Państwowe Zakłady badania żywności i przedmiotów użytku.

Punkt ciężkości w akcji dozoru nad żywnością, w myśl projektu ustawy, spoczywa na działalności *Państwowych Zakładów, badania żywności i przedmiotów użytku*, które, mając w ręku aparat kontrolny, mogą jedynie akcję tę należycie prowadzić; cały bieg czynności kontrolnych bowiem, a więc: pobieranie prób, badanie techniczne, wydawanie orzeczeń i kierowanie na drogę sądową spraw, z racji przekroczenia obowiązujących przepisów — należy do kompetencji Zakładów. To skoncentrowanie całokształtu funkcji kontrolnych w jednym urzędzie sprzyja niezmiernie sprężystości i sprawności działania, tym czynnikiem nieodzownym przy kontroli, której celem być musi: 1) szybkie usunięcie z obiegu produktów złych, sfałszowanych, dla zdrowia szkodliwych 2) przeciwdziałanie przestępstwom w dziedzinie fałszerstwa artykułów pierwszej, codziennej potrzeby.

By Zakłady, do tych funkcji powołane, zadaniu swemu sprostać mogły, zostały one wyposażone w odpowiednio wyszkolone organa kontrolne i, w przystosowane do badań analitycznych pracownie i urządzenia techniczne; pozatem, jako placówki czyste

administracyjnej natury, otrzymały prawo egzekutywy, konieczne do kierowania spraw na właściwą drogę.

Organizacja dozoru nad żywnością, obejmująca cały teren Państwa faktycznie dopiero od r. 1919 (w b. zaborze rosyjskim do tej pory, rzec można, nie było uregulowanego dozoru nad żywnością a tylko tu i owdzie sporadyczne zarządzenia) i od tej chwili oparta na zasadach, ujętych w projekcie ustawy — oddaje wykonawstwo dozoru nad żywnością Państwowym Zakładom badania żywności i przedmiotów użytku, rozmieszczonym w głównych centrach Państwa, z określonym dla każdego Zakładu terenem działania. By wpływ i działalność Zakładów mogły być rozprzeszczerzone na duże obszary, podległe ich kompetencji, muszą na obszarach tych być jaknajliczniej rozsiane *stacje prowincjonalne*, jako ekspozytury centralnych Zakładów. Stacje te muszą utrzymywać stały kontakt z Zakładem i współpracować z nim według dyrektyw stamtąd otrzymywanych. Dyrektywy, wydawane przez jeden Zakład dla wielkich terenów a dla wszystkich znów Zakładów przez jedną władzę naczelną (III-ą instancję) dają rękojmię jednolitości akcji, niezmiernie ważnej w tym dziale administracji państwowej. Rozwój akcji tej na prowincji idzie na razie powoli ze względu na trudności finansowe natury zarówno jak i na, często spotykane, nienależyte przygotowanie lokalnych czynników do zrozumienia istotnej wagi i znaczenia tej sprawy. Jedyne lewy brzeg Wisły, posiada już obecnie organizację dozoru do pewnego stopnia uregulowaną i mogącą służyć na wzór dla reszty Państwa: około Państwowego Zakładu badania żywności i przedmiotów użytku w *Łodzi* grupuje się, z jego inicjatywy i pod jego kierunkiem powstały, cały szereg stacji prowincjonalnych (29 stacji według sprawozdania za r. 1925), pracujących w kontakcie z Zakładem a utrzymywanych przeważnie przez samorządy. Jestto klasyczny wzór należytej ujętej organizacji, rozwiązujący znakomicie cały problem dozoru. Dalsze prace w tej dziedzinie, poprowadzone po tej samej linii, winny i na terytorjach innych Zakładów dać te same dobre wyniki.

Państwowe Zakłady badania żywności i przedmiotów użytku, funkcjonujące w ciągu tego pierwszego dziesięciolecia, obejmują terenowo swą działalnością:

Państwowy zakład badania żywności i przedmiotów użytku

w Warszawie — prawy brzeg Wisły, w Łodzi — lewy brzeg Wisły, w Krakowie — b. Zabór Austrjaeki, w Poznaniu — b. Dzielnice Pruską.

Projektowany Zakład we Lwowie miałby za zadanie odciążenie Zakładu krakowskiego przez objęcie dozoru na terenie Wschodniej Małopolski; Zakład w Wilnie — odciążenie Zakładu warszawskiego przez objęcie dozoru na terenie Województw wschodnich b. zaboru rosyjskiego. Dalsze prace winny iść w kierunku zrealizowania tych projektów, będących niejako koniecznością państwową w tym dziale administracji.

Według ogólnie przyjętego systemu dla Zakładów tego typu działalność Zakładów badania żywności i przedmiotów użytku rozłożona została na poszczególne, ściśle fachowe, oddziały, jako to:

- a) oddział *nabiałowy* (badanie mleka, przetworów mlecznych)
- b) oddział *hydrologiczny* (badanie wody),
- c) oddział *ogólno-chemiczny* (badanie innych produktów żywności i przedmiotów użytku),
- d) oddział *toksykologiczny* (badanie części zwłok ludzkich w przypadkach zatruc, obiektów na obecność krwi, artykułów żywności na obecność trucizn i t. d.).

Statystyka działalności Państwowych Zakładów badania żywności i przedmiotów użytku w latach 1919—1926 jest najlepszym wskaźnikiem pracy przez Zakłady te wykonywanej w kierunku walki z fałszerstwem, oszustwem, dla ochrony zdrowia i mienia ludności. Ujawnia się ona w następujących danych.

<i>Rok</i>	<i>Liczba prób zbadanych</i>	<i>Liczba prób zakwestjonow.</i>	<i>%</i>
1919	28.662	13.501	47.
1920	66.343	39.070	58.3
1921	66.013	29.143	44.
1922	70.616	25.349	35.7
1923	71.702	30.932	43.
1924	70.286	22.974	32.6
1925	65.253	15.795	24.
1926	78.530	23.726	30.

Wobec braku należycie wyszkolonych sił do wykonywania kontroli na zewnątrz, Zakłady podjąć musiały równocześnie zadanie szkolenia, potrzebnego do tych celów, zastępów funkcjonarju

szów. Każdy z Zakładów prowadzi, w określonych odstępach czasu, kursy fachowe, na których słuchacze zaznajamiają się z zasadami dozoru, sposobem prowadzenia kontroli, ogólnymi wiadomościami z dziedziny znawstwa żywności, badaniami wstępnymi i t. d. zarówno teoretycznie jak praktycznie. Szkolenie personelu kontrolnego jest ważne przede wszystkim z tego względu, by funkcje dozoru mogły być na prowincji, zdala od Zakładów, powierzone funkcjonariuszom do celu tego ukwalifikowanym; praktykowane więc przez gminy wzgl. starostwa delegowanie kandydatów dla przeszkolenia ich w danym Zakładzie i powierzenie następnie kandydatom takim pełnienia obowiązków kontrolerów targowych przy stacji prowincjonalnej jest wskazane. Kontroler ten, pracując w kontakcie z Zakładem i w myśl jego fachowych dyrektów, przystosowuje tem samem sposób wykonywania dozoru do linii dla sprawy tej wykreślonej.

Istnienie Zakładów oparte jest na regularnym budżecie, w którym wydatki kompensowane są przez dochody, wpływające z opłat za badanie, pobieranych według taksy urzędowej, zatwierdzonej rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych. Ponadto, w przypadkach skazania sądowo-karnego, wpływają do Skarbu Państwa, z racji działalności Zakładów, duże sumy, ściągane jako przywiny za odnośne przekroczenia.

Państwowe Zakłady badania żywności i przedmiotów użytku podlegają w toku instancji bezpośrednio władzy III-ej instancji; stanowią przytem jednostki o szerokim zakresie autonomicznym, koniecznym ze względu na całokształt funkcji, skoncentrowanych w ich kompetencji. Tworzą one skomplikowany aparat gospodarno-administracyjny, zespolony w współpracy z różnymi działami administracji państwowej; sprawność ich działania, a zatem i właściwy cel kontroli, pozostają w ścisłym związku z współdziałaniem organów państwowych: władz I i II instancji jako władz unitarnych, policji, sądów — to znaczy tych wszystkich, których współpraca jest nieodzowna dla należytego funkcjonowania aparatu dozoru nad żywnością.

c) Wykaz przepisów obowiązujących i projektów opracowanych w dziale dozoru nad żywnością w okresie 1917—1927:

1) Projekt ustawy o dozorcze nad artykułami żywności i przedmiotami użytku.

- 2) Motywy i objaśnienia do powyższego projektu.
- 3) Przepisy tymczasowe o organizacji dozoru nad przedmiotami użytku publicznego w Królestwie Polskiem (wyd. drukiem).
- 4) Instrukcja o braniu prób do badania produktów spożywczych i przedmiotów użytku (przyjęta przez Radę Lekarską Królestwa Polskiego dn. 8.VI 1918 r. i wydana drukiem w r. 1918).
- 5) Dekret o nadzorze nad wyrobem i sprzedażą artykułów zastępczych surogatów produktów spożywczych i przedmiotów użytku publicznego z dn. 7 lutego 1919 r. (Dz. Pr. P. P. Nr. 14, poz. 161).
- 6) Przepisy o urządzaniu i utrzymywaniu sklepów z produktami żywnościowymi i o sprzedaży artykułów spożywczych (przyjęte przez Radę Lekarską Królestwa Polskiego dn. 20.VIII 1918 r. — projekt).
- 7) Przepisy o handlu i obiegu artykułami żywności i przedmiotami użytku (do wydania na mocy ustawy o dozorze nad artykułami żywności i przedmiotami użytku — projekt).
- 8) Regulamin projektowanej w ustawie Rady do spraw dozoru na żywnością i przedmiotami użytku (projekt).
- 9) Polski kodeks żywnościowy (praca rozpoczęta w r. 1920 — projekt)
- 10) Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego w przedmiocie organizacji Państwowych Zakładów badania żywności i przedmiotów użytku z dn. 28.VII 1919 r. (Dz. Ust. Nr. 71, poz. 420).
- 11) Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego w przedmiocie badania żywności i przedmiotów użytku z dn. 28.VII 1919 r. (Dz. Ust. Nr. 71, poz. 421)
- 12) Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego w przedmiocie takś za badanie żywności i przedmiotów użytku w Państwowych Zakładach badania żywności i przedmiotów użytku z dn. 28.VII 1919 r. (Dz. Ust. Nr. 71, poz. 422)
- 13) Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego z dn. 1.IV 1921 : w sprawie ograniczenia przywozu fasoli (Dz. Ust. Nr. 32, poz. 197).
- 14) Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego z dn. 26.II 1921 w przedmiocie urządzania i utrzymania piekarni i sklepów z pieczywem oraz wypieku chleba (Dz. Ust. Nr. 26, poz. 151),
- 15) Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego z dn. 7.III 1921 w przedmiocie używania domieszek do mąki i chleba (Dz. Ust. Nr. 29, poz. 167)
- 16) Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego w sprawie rozciągnięcia rozporządzenia w przedmiocie takśy za badanie żywności i przedmiotów użytku w Państwowych Zakładach badania żywności i przedmiotów użytku z dn. 28.VII 1919 r. Nr. 24890 (Dz. Ust. Nr. 71, poz. 422) i zmiany takśy z dn. 1.VII 1920 r. (Dz. Ust. Nr. 62, poz. 409) na obszar b. zaboru austriackieg (Dz. Ust. Nr. 91, poz. 600 z r. 1920).
- 17) Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego w przedmiocie zmian takśy za badanie żywności i przedmiotów użytku w Państwowych Zakładach badania żywności i przedmiotów użytku z dn. 1.VII 1920 r. (Dz. Ust. Nr. 62, poz. 409).

- 18) to samo z dn. 6.VI 1921 r. (Dz. Ust. Nr. 70, poz. 468).
- 19) to samo z dn. 22.XII 1921 r. (Dz. Ust. Nr. 4, poz. 23 z r. 1922).
- 20) to samo z dn. 8.VIII 1922 r. (Dz. Ust. Nr. 69, poz. 622).
- 21) to samo z dn. 14.XII 1922 r. (Dz. Ust. Nr. 106, poz. 1062).
- 22) to samo wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu i Ministrem Sprawiedliwości z dn. 29.VIII.1923 r. (Dz. Ust. Nr. 94 poz. 751).
- 23) to samo z dn. 24.XI.1923 r. (Dz. Ust. Nr. 126 poz. 1029).
- 24) Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu i Ministrem Sprawiedliwości w sprawie zmiany taksy za badanie żywności i przedmiotów użytku z dn. 17.V.1924 r. (Dz. Ust. Nr. 55, poz. 556).
- 25) to samo z dn. 27.XII.1925 r. (Dz. Ust. Nr. 28, poz. 173).
- 26) Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 22.IX.1926 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu i Ministrem Sprawiedliwości w sprawie taksy za badanie żywności i przedmiotów użytku w Państwowych zakładach badania żywności i przedmiotów użytku (na obszarze b. zaboru bruskiego), (Dz. Ust. Nr. 104, poz. 507).
- 27) Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu i Ministrem Rolnictwa i Dóbr Państwowych w sprawie urządzenia i utrzymania krowiarni, sklepów z mlekiem i produktami mlecznymi, wytworami przetworów mlecznych oraz obiegu handlowego mlekiem, produktami i przetworami mlecznymi (projekt).
- 28) Sprawozdania z działalności Państwowych Zakładów badania żywności i przedmiotów użytku za r. 1919, 1920, 1921, 1922, 1923, 1924, 1925. Poza tem innych prac o charakterze poglądowym.
- 29) Wykresy i tablice statystyczne z działalności Państwowych Zakładów badania żywności i przedmiotów użytku.
- 30) Tablice graficzne przedstawiające w odsetkach skład chemiczny wartość odżywcza poszczególnych artykułów żywności.
- 31) Kolekcje typowych zafałszowań produktów spożywczych i przedmiotów użytku oraz surogatów-artykułów zastępczych.

Prof. Dr Kazimierz Karaffa-Korbutt (Wilno).

Projekt utworzenia w Polsce Instytutu Pracy.

Na posiedzeniu Wileńskiego Oddziału Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego w dn. 27 stycznia r. b. wygłosiłem następujący krótki referat w sprawie organizacji „Instytutu Pracy”.

Praca ludzka jest bardzo skomplikowanym psychofizjologicznym zjawiskiem w ustroju człowieka, zjawiskiem codziennym i popołudniowym, jak każda inna czynność fizjologiczna ustroju ludzkiego. Jednocześnie praca jest podstawowym zjawiskiem społecznym,

które warunkuje i określa kierunek rozwoju kultury, cywilizacji a nawet zaważa na samej egzystencji poszczególnych zbiorowości ludzkich.

Pospolitość pracy była jedną z przyczyn, wskutek których zjawisko to względnie późno stało się przedmiotem ścisłych badań naukowych. Należy podkreślić, że z rozmaitych gałęzi wiedzy ludzkiej właśnie *higijena* najwcześniej zwróciła się do naukowych studjów nad pracą, naturalnie pod kątem widzenia właściwym tej nauce. Mam tu na myśli traktat Ramazzini'ego „*De morbis artificum diatribe*”, wydany w r. 1700 i poświęcony higienie pracy.

Okolo połowy ubiegłego stulecia zjawisko pracy zajęło centralne miejsce w badaniach polityko-ekonomicznych i socjologicznych, zwłaszcza u autorów kierunku socjalistycznego. Badania i zapytrywania socjologiczne w drugiej połowie ubiegłego stulecia znacznie wyprzedziły badania biologiczne w tejże dziedzinie wskutek czego cała sprawa nabrała przeważnie charakteru socjalnego. Szybkie uprzymysłowienie krajów europejskich wzrost proletariatu, jego organizacja i rozpoczęcie walk klasowych antykapitalistycznych — wszystkie te zjawiska o charakterze społeczny sprzyjały zwiększeniu zainteresowania się pracą.

Jednocześnie, chociaż w tempie powolniejszym, gromadziły się wyniki badań biologicznych — przeważnie fizjologicznych, mniej psychologicznych, wykonanych w sprawach pracy ludzkiej. W miarę rozszerzenia tych badań odbywało się również ich pogłębienie w związku zaś z tem — korzystanie z różnorodnych metod zapożyczonych z poszczególnych dziedzin wiedzy, — jako to: fizyki, chemii, mechaniki, fizjologii, psychologii, higieny, techniki, statystyki, prawa, ekonomiki, polityki — wogóle socjologii.

W ten sposób obecnie praca stanowi obiekt studjów badaczy najrozmaitszych specjalności. Ta okoliczność zabezpiecza wszechstronność oświetlenia w badaniach, lecz czasami może przeszkadzać racjonalnej koordynacji, pożądanej w każdym badaniu naukowym. Otóż w celu osiągnięcia tej koordynacji oraz w celu ekonomii wysiłków i podniesienia wydajności pracy należałoby skoncentrować i zorganizować całokształt badań naukowych nad pracą. Jako wyraz takiego dążenia powstała w ostatnim dziesiątku lat myśl organizowania specjalnych zakładów — Instytutów Pracy

w którychby można ześrodkować badania nad wszystkimi zjawiskami związanymi z pracą ludzką.

Myśl ta została urzeczywistniona w poszczególnych krajach Europy i Ameryki północnej, chociaż dotychczas zupełnej centralizacji nie osiągnięto nigdzie i to głównie z powodu stopniowego wprowadzenia w życie zasadniczej myśli: małe instytucje, które już powstały przedtem, niechętnie patrzą na konsumację i fuzję ich z większemi centralnemi zakładami.

Przytoczymy tutaj następujące instytucje, mające na celu badanie pracy.

We Francji: 1) „Laboratoire de recherches sur le travail professionnel“ przy „Conservatoire National des Arts et Metiers; na czele instytucji stoi J. A m a r.

2) „L'Institut Lannelongue“, znajdujący się pod kierownictwem F r o i s.

W Anglii: Podczas wojny została powołana do życia przez Ministerjum amunicji komisja do badania profesjonalnego zmęczenia robotników w fabrykach. Komisja na czele której stał N e w m a n, wydała szereg bardzo cennych prac. Już po wojnie został organizowany „National Institut of industrial psychology“, pod kierownictwem M a y e r s'a.

W Belgji oddawna egzystuje Institut Solvey'a, gdzie między innymi pracowała Józefa J o t e j k o.

W Niemczech przed samą wojną został otwarty Instytut fizjologii pracy pod kierownictwem R u b n e r'a. Obecnie dyrektorem tego „Kaiser—Wilhelm—Institut für Arbeits physiologie“ jest A t z l e r. Prócz tego należy wspomnieć zasłużony Instytut profesjonalnej higieny we Frankfurcie nad Menem.

W Rosji jest Centralny Instytut Pracy (CIT) i Państwowy Instytut Psychoneurologiczny.

Obok tych instytucji w wymienionych krajach istnieją okrewne zakłady, jak Instytuty psychotechniki i liczne muzea ochrony pracy.

W Polsce pod tym względem jeszcze nie mamy, jeżeli nie brać pod uwagę paru poradni w sprawach orjentacji profesjonalnej, zorganizowanej w Warszawie przez inż. H a u z y l d a.

Może taki stan tabulae rasae jest dla nas nawet korzystny, gdyż możemy odrazu przystąpić do organizacji dużej centralnej instytucji. Sprawę organizacji takiej instytucji podnosiłem parę razy na Zjazdach, obecnie chciałbym jeszcze raz wystąpić z konkretną propozycją, w postaci następujących wniosków, jako podstawy do dyskusji:

1. Niezbędne jest niezwłoczne przystąpienie do organizacji w Polsce „Centralnego Instytutu Pracy”.

2. Instytut pracy powinien posiadać następujące działy:

- A. Dział ergologii to zn. normalnej i patologicznej fizjologii i psychologii pracy.
- B. Dział szkodliwości zawodowych ewentualnie połączony z kliniką chorób zawodowych.
- C. Dział umiejętnej organizacji pracy; do tego działu należą również pracownice, w których bada się sprawy orientacji profesjonalnej.
- D. Dział sanitarnej techniki przemysłowej, wyłączonej z traumatyzmem.
- E. Dział propagandy higieny zawodowej łącznie z nauką o zdrowiu pracy.
- F. Dział prawnej ochrony pracy oraz statystyki sanitarnej.

Na czele każdego z działów powinien stać doświadczony chowiec.

3. Organizację „Instytutu Pracy” przyjmuje na siebie Warszawskie Towarzystwo Higieniczne w ścisłym kontakcie z państwowymi samorządami oraz instytucjami, mającymi cele pokrewne zadaniom „Instytutu Pracy”.

4. Środki na organizację i utrzymanie „Instytutu Pracy” mogą się składać: a) z dotacji państwowych b) z dotacji samorządowych, c) z dotacji związków przemysłowych i d) dotacji Kas chorych.

5. W razie przyjęcia wniosków przez Oddział Wileński przedłożyć projekt Radzie i Głównemu Zarządowi Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego.

Po wygłoszeniu referatu wywiązała się dyskusja po której zebranie przyjęło wnioski. W ten sposób Wileński Oddział

T. H. wypowiedział się za tem, żeby Warszawskie Towarzystwo Higijeniczne wzięło na siebie inicjatywę zaprojektowania i utworzenia „Instytutu Pracy”. Wobec doniosłości zagadnienia pozwałam sobie zamieścić w „Zdrowiu” powyższy referat w celach dyskusyjnych i informacyjnych. W bliskiej przyszłości mam zamiar podać szczegółowo opracowany projekt „Polskiego Instytutu Pracy”.

Wystawa Higijeniczna w Sosnowcu.

Staraniem Samorządów Zagłębia Dąbrowskiego, Powiatu Będzińskiego a mianowicie Magistratów miast: Sosnowca, Będzina, Dąbrowy i Czeladzi, oraz Sejmiku Będzińskiego, od dnia 9 stycznia r. b. do 23. 1. urządzona była wystawa „Mieszkanie i miasto” i jego higijena. Ekspozyty wystawy „Mieszkanie i miasto” zostały nadesłane przez Związek Miast Polskich i uzupełnione miejscowemi ekspozytami, nadesłanemi przez poszczególne samorządy. Ekspozyty działu higijenicznego, głównie pochodziły z Instytutu Higijenicznego Miasta Warszawy, z Polskiego Komitetu Pomocy Dzieciom w Warszawie i były również uzupełnione ekspozytami, przygotowanemi przez Urzędy Zdrowia wymienionych miast i Sejmiku.

Pozostawiając omówienie architektonicznej części wystawy osobom do tego powołanym, pragnę opisać część higijeniczną wystawy, jej urządzenie, znaczenie i przebieg.

Dział higijiczny wystawy obejmował plakaty, modele, naturalne preparaty, wykresy, oraz fotografie z różnych działów higijeny. Szczupłość lokalu nie pozwoliła na wyzyskanie wszystkich ekspozytów i dla tego przy wyborze tych ostatnich kierowano się zasadą zilustrowania przykładami każdego działu. Zaczęto się od działu anatomicznego, w którym były okazy budowy ciała, przekroje organów, modele niektórych narządów. W następnym dziale bakterjologicznym były wzory kolonji rozrośniętych drobnoustrojów na pożywkach, okazy rozmaitych gatunków bakterji, szybkości rozmnażania się ich, modele z zakresu chorób zakaźnych i cały szereg wykresów, dotyczących przebiegu chorób zakaźnych na terenie Powiatu Będzińskiego.

Następny dział, dość obszerny, obejmował gruźlicę i walkę z nią. W tym dziale był cały szereg plakatów, szereg preparatów, organów, zaatakowanych przez tę chorobę.

Były też rysunki, ilustrujące sposób przenoszenia się tej choroby, i walki z nią, fotografie przychodni przeciwgruźliczych, mode spluwaczek kieszonkowych i t. p., wreszcie cały szereg wykresów mówiących o śmiertelności z powodu gruźlicy.

Następny dział obejmował pouczenie o ogólnych zasadach życia higienicznego w postaci barwnych plakatów, ilustrujących poszczególne zasady higieniczne, mające służyć za materiał do nauczania higieny w szkołach, Zaraz za tym następował dział opieki nad niemowlęciem w postaci szeregu plakatów, ilustrujących pielęgnację niemowlęcia, sposób odżywiania, przyczem Stacja Opieki nad niemowlęciem w Sosnowcu wystawiła stolik z wzorami typowych wyprawek dla dzieci-niemowląt i buteleczkę do karmienia. Obok wisiał plakat- ilustrujący niezbędne sprzęty dla pielęgnowania niemowlęcia. Było też kilka plakatów dotyczących samogomacierzyństwa i wskazówek dla karmiących matek z uwzględnieniem opieki nad kobietami ciężarnymi.

Dział walki z alkoholem obejmował cały szereg plakatów dotyczących spożycia alkoholu i jego skutków, a obok na stolik stał cały szereg modeli organów normalnych i tych samych organów, zmienionych przez nadmierne spożycie alkoholu.

Za ogólnym działem sanitarji osiedli ludzkich, następował model wzorowych studzien, ustępów i gnojowisk.

Uwydatnił się dział szpitalnictwa i instytucji leczniczych w postaci szeregu fotografii, istniejących na terenie powiatu przychodni zapobiegawczych (Ośrodków Zdrowia) ambulatorjów i szpitali.

Otwarcie tej wystawy poprzedzone było akademją w przyłgającym do budynku wystawowego teatrze, która zakończona była odczytem inżyniera Krupy na temat „Zagadnienie rozwoju miast współczesnych”.

Na otwarcie wystawy przybyło około osmuset — osób z pośród najrozmaitszych sfer społeczeństwa miejscowego, które zaledwie część mogła tego samego dnia zwiedzić wystawę, ze względu na szczupłość lokalu.

Jednak w czasie 2-ech tygodniowego trwania wystawy, zwiedziło ją 7437 osób, przyczem codziennie w rannych godzinach urządzone były wycieczki dla uczniów starszych klas szkół powszechnych, średnich zakładów naukowych, seminarjów nauczy-

cielskich, zaś po południu wystawę zwiedzały wycieczki, organizowane przez rozmaite instytucje kulturalne i oświatowe, dla dorosłych, jak Miejski Uniwersytet Ludowy, Narodowa Organizacja Kobiet, Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego, Dom Ludowy, Szkoła gospodarza i t. p.

Wszystkie wycieczki zwiedzały wystawę bezpłatnie, tylko osoby, przychodzące na wystawę pojedynczo, płaciły minimalną kwotę 20. groszy.

Tych osób za płatnymi biletami było 895, — zaś reszta 6542 zwiedziła wystawę bezpłatnie, w tej liczbie dzieci szkół powszechnych było 1719, średnich zakładów naukowych 1776, — czyli razem młodzieży w wieku szkolnym 3495-

Jeżeli do tych dodamy jeszcze 482 z Seminarjum Nauczycielskiego to osiągniemy liczbę około 4000—osób, z tych elementów społeczeństwa, na które dziś należy zwrócić szczególną uwagę, przy szkoleniu nowego typu obywatela, odrębnego od dotychczasowego, który był przyzwyczajony żyć i rosnąć wśród najbardziej anty-sanitarnych warunków, według najbardziej niehigienicznych zasad.

Liczba 1982 osób ze sfer robotniczych wykazuje stopień zainteresowania się wystawą wśród tych warstw.

Wszystkie wycieczki organizowane były w ten sposób, że szkoły powszechne i średnie zakłady naukowe prowadzone były przez swoich lekarzy szkolnych, którzy wygłaszali pogadanki i wyjaśniali eksponaty. Podczas wycieczek popołudniowych, dla osób starszych, zawsze był dyżur lekarzy, którzy dawali wyjaśnienia zwiedzającym.

Jeżeli wziąć pod uwagę jak stosunkowo mało posiadają ludzie wiadomości, dotyczących ich własnego organizmu i zdrowia, jak dużo powinni wiedzieć o tem; z drugiej strony jak mało mają okazji, aby o tem usłyszeć, gdyż przedmioty te, zarówno w szkole powszechnej jak i w średnich zakładach naukowych Seminarjach Nauczycielskich, są zamało uwzględniane, należy przyznać, że okazja taka jak wystawa higieniczna, posiada nadzwyczaj doniosłe znaczenie.

Na niej bowiem, może po raz pierwszy, ludzie widzieli rzeczy, o których dawniej nie mieli pojęcia a częściowo otworzono

Były też rysunki, ilustrujące sposób przenoszenia się tej choroby, i walki z nią, fotografie przychodni przeciwgruźliczych, modele spluwaczek kieszonkowych i t. p., wreszcie cały szereg wykresów mówiących o śmiertelności z powodu gruźlicy.

Następny dział obejmował pouczenie o ogólnych zasadach życia higienicznego w postaci barwnych plakatów, ilustrujących poszczególne prawidła higieniczne, mające służyć za materiał do nauczania higieny w szkołach, Zaraz za tym następował dział opieki nad niemowlęciem w postaci szeregu plakatów, ilustrujących pielęgnację niemowlęcia, sposób odżywiania, przyczem Stacja Opieki nad niemowlęciem w Sosnowcu wystawiła stolik z wzorami typowych wyprawek dla dzieci-niemowląt i buteleczkę do karmienia. Obok wisiał plakat- ilustrujący niezbędne sprzęty dla pielęgnowania niemowlęcia. Było też kilka plakatów dotyczących samego macierzyństwa i wskazówek dla karmiących matek z uwzględnieniem opieki nad kobietami ciężarnymi.

Dział walki z alkoholem obejmował cały szereg plakatów dotyczących spożycia alkoholu i jego skutków, a obok na stoliku stał cały szereg modeli organów normalnych i tych samych organów, zmienionych przez nadmierne spożycie alkoholu.

Za ogólnym działem sanitarji osiedli ludzkich, następowały modele wzorowych studzien, ustępów i gnojowisk.

Uwydatnił się dział szpitalnictwa i instytucji leczniczych w postaci szeregu fotografii, istniejących na terenie powiatu przychodni zapobiegawczych (Ośrodków Zdrowia) ambulatorjów i szpitali.

Otwarcie tej wystawy poprzedzone było akademją w przylegającym do budynku wystawowego teatrze, która zakończona była odczytem inżyniera Krupy na temat „Zagadnienie rozwoju miast współczesnych”.

Na otwarcie wystawy przybyło około osmiuset — osób z pośród najrozmaitszych sfer społeczeństwa miejscowego, których zaledwie część mogła tego samego dnia zwiedzić wystawę, ze względu na szczupłość lokalu.

Jednak w czasie 2-ech tygodniowego trwania wystawy, zwiedziło ją 7437 osób, przyczem codziennie w rannych godzinach urządzone były wycieczki dla uczni starszych klas szkół powszechnych, średnich zakładów naukowych, seminarjów nauczy-

cielskich, zaś po południu wystawę zwiedzały wycieczki, organizowane przez rozmaite instytucje kulturalne i oświatowe, dla dorosłych, jak Miejski Uniwersytet Ludowy, Narodowa Organizacja Kobiet, Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego, Dom Ludowy, Szkoła gospodarza i t. p.

Wszystkie wycieczki zwiedzały wystawę bezpłatnie, tylko osoby, przychodzące na wystawę pojedynczo, płaciły minimalną kwotę 20. groszy.

Tych osób za płatnymi biletami było 895, — zaś reszta 6542 zwiedziła wystawę bezpłatnie, w tej liczbie dzieci szkół powszechnych było 1719, średnich zakładów naukowych 1776, — czyli razem młodzieży w wieku szkolnym 3495-

Jeżeli do tych dodamy jeszcze 482 z Seminarjum Nauczycielskiego to osiągniemy liczbę około 4000—osób, z tych elementów społeczeństwa, na które dziś należy zwrócić szczególną uwagę, przy szkoleniu nowego typu obywatela, odrębnego od dotychczasowego, który był przyzwyczajony żyć i rosnąć wśród najbardziej anty-sanitarnych warunków, według najbardziej niehigienicznych zasad.

Liczba 1982 osób ze sfer robotniczych wykazuje stopień zainteresowania się wystawą wśród tych warstw.

Wszystkie wycieczki organizowane były w ten sposób, że szkoły powszechne i średnie zakłady naukowe prowadzone były przez swoich lekarzy szkolnych, którzy wygłaszali pogadanki i wyjaśniali ekspozyty. Podczas wycieczek popołudniowych, dla osób starszych, zawsze był dyżur lekarzy, którzy dawali wyjaśnienia zwiedzającym.

Jeżeli wziąć pod uwagę jak stosunkowo mało posiadają ludzie wiadomości, dotyczących ich własnego organizmu i zdrowia, a jak dużo powinni wiedzieć o tem; z drugiej strony jak mało mają okazji, aby o tem usłyszeć, gdyż przedmioty te, zarówno w szkole powszechnej jak i w średnich zakładach naukowych Seminarjach Nauczycielskich, są zamało uwzględniane, należy przyznać, że okazja taka jak wystawa higieniczna, posiada nadzwyczaj doniosłe znaczenie.

Na niej bowiem, może po raz pierwszy, ludzie widzieli rzeczy, o których dawniej nie mieli pojęcia a częściowo otworzono

im oczy na to, do czego codziennie się dotykali, ale nie wiedzieli że powinno być inaczej.

Jeżeli porównamy liczbę 500 — osób, które zwiedziły taką wystawę w Lublinie i prawie 8000 — wyżej opisaną, to wynik wystawy w Sosnowcu, należy uważać chyba pod względem znaczenia propagandowego i pod względem organizacyjnym za zupełnie dostateczny.

Dr. Karol Ryder
Będzin.

Sprawozdanie z działalności
Warszawskiego Towarzystwa Higjenicznego
i jego instytucji za r. 1926.

Warszawskie Towarzystwo Higieniczne.

Sprawozdanie Zarządu Głównego W. T. H. za rok 1926.

W okresie sprawozdawczym odbyło się 1 zebranie ogólne członków Tow. w dniu 28 kwietnia, 14 zebrań Zarządu Głównego i 11 zebrań Zarządu wraz z członkami i zaproszonymi gośćmi oraz Wydziału inżynierji sanitarnej.

Protokół zebrania ogólnego wydrukowany został w zeszytach 11 „Zdrowia” z r. 1926.

Z najważniejszych czynności Zarządu Głównego należy wymienić:

1. Starania o dalsze udoskonalenie miesięcznika „Zdrowie” i dołączanie do „Zdrowia” w pewnych odstępach czasu zeszytów „Archiwum Higieny”.

2. Złożenie w Prezydjum Rady ministrów memorjału w sprawie reorganizacji Służby Zdrowia.

3. Subsydjonowanie zjazdu w Wilnie w kwocie 500 zł.

4. Subsydjonowanie wystawy przeciwgruźliczej w Częstochowie kwotą 200 zł.

5. Ogłoszenie konkursu na zaprojektowanie domu 2 rodzinnego (dwojaka).

6. Ogłoszenie konkursu na popularny podręcznik higieny i tablice ścienne, jako „Rady dla zachowania zdrowia”.

7. Wydanie podręcznika Higieny napisanego przez prof. Karaffę - Korbuta. (Podręcznik ten jest już od kilku miesięcy w handlu księgarskim i rozchodzi się dobrze).

8. Przygotowywanie zjazdu Higienistów w Poznaniu.

9. Starania o zwolnienie ze strony Magistratu m. Warszawy opłacania czynszu dzierżawnego z placu zajętego przez gmach T. H. (czego jednak nie uzyskano); Magistrat umorzył tylko procenty od zaległej sumy, zaś sumę zaległą rozłożył na raty po zł. 373 gr. 33 rocznie.

10. Powierzenie adwokatowi sprawy o zwrot lokalu, zajmowanego przez T. Krajoznawcze.

Na zebraniach Zarządu z Wydziałem inż.-sanit. wraz z członkami i zaproszonymi gośćmi wygłoszono następujące referaty:

25.I Inż. Z. Rudolf: Zagadnienia inżynierji sanitarnej.

15.II Dr J. Polak: O gospodarce sanitarnej samorządów.

3.III Dr A. Wichrowski: O zaopatrywaniu miast w mleko punktu widzenia naukowego, gospodarczego i administracyjnego.

10.III Dyskusja nad referatem d-ra Wichrowskiego z d. 3.III.26.

22.III Inż. H. Przyłęcki: O doświadczalnej stronie inżynierji sanitarnej.

19.IV Dr. Dobrzyński: Jak sobie radzą zagranicą ze sprawą odbudowy miast.

10.V Dr. Polak: O inwenstycjach sanitarnych wykonywanych w Polsce przez T-wo amerykańskie Ulen and Cie.

8.XI Inż. Słomiński: O nawierzchni ulic m. st. Warszawy.

29.XI Inż. Rudolf: O oczyszczeniu ulic we Lwowie.

6.XII Dr. Wł. Dobrzyński: Sprawozdanie z VI międzyn. Kongresu Federacji miast i ogrodów w Wiedniu.

20.XII Dr. Józef Zawadzki: Sprawa mieszkaniowa w Polsce.

Z okazji 25 letniego jubileuszu Tow. Lekarskiego Częstochowie delegowano tam Dr. Polaka i Dr. Dąbrowskiego.

Z okazji 50 letniej pracy lekarskiej członka honorowego H. Dr. Maksymiljana Certowicza do komitetu uczczenia delegowano Dr. Polaka.

Na skutek odezwy Warszawskiego Komitetu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, o wybór delegata ze strony T. H. do komitetu, wybrano Dr. Tadeusza Jaroszyńskiego.

Do komitetu Zjazdu lekarzy słowiańskich wydelegowano r. Polaka.

Wzięto udział w przyjęciu lekarzy czeskich w dniu 4 listopada r. ub.

Rachunek dochodów

	Zł.	gr.	Zł.	gr.
146 Zdrowie			14.833	4
150 Wydatki kancelaryjne			141	8
151 Różne wydatki			2.529	9
152 Utrzymanie porządku			1.268	4
153 Telefon			271	2
154 Elektryczność			3.256	3
155 Kasa Chorych			393	8
156 Opał			1.518	—
157 Pensje			8.760	—
161 Podatki			281	2
161 Woda			313	0
164 Utrzymanie nieruchomości			2.321	6
165 Wydawnictwa			2.739	2
166 Dzierżawa placu			372	4
168 Amortyzacja	1.421	80		
	4.048	30	5.470	1
			44.468	8

B I L A N S

	Zł.	gr.	Zł.	gr.
139 Kasa			547	
Papiery procentowe:				
83 akcje cukrowni Ciechanów	908	—		
573 akcje Nałęczów po 2,50	1.432	50		
23 " " " " 10.	230	—		
5 akcji Banku Polskiego	500	—		
13.000 zł. 5% L. Z. m. W-wy wł. Tow. po 43,65	5.674	50		
200 " " " " " fund. Bączk. " "	87	30		
3.600 rb. " " " " " " im. Chełch. po 28.	1.008	—	9.840	
Kapitał przewalutowania funduszów			12	
Bank Zjednocz. Ziem Polskich			3.412	
Księgozbiór			1	
Ruchomości			14.218	
Nieruchomość			168.610	
Dłużnicy (Tow. Krajozn.)			4.647	
			201.288	

i wydatków 1926 r.

		Zł.	gr.	Zł.	gr.
147	Wynajem sal			22.243	10
148	Świadczenia			3.316	96
158	Wynajem lokali			9.691	30
159	Składki członków			2.242	50
160	Procenty			999	20
163	Składki zaległe			90	—
167	Różne dochody			26	88
	Niedobór			5.858	92
				44.468	86

Z A M K N I Ę C I A

		Zł.	gr.	Zł.	gr.
	Fundusz im. Bączkiewiczowej			87	30
	Kapiele ludowe			1	—
	Fundusz im. Jasińskiej			1	—
	Muzeum w Częstochowie			1	—
	Fundusz im. Kierbedzia			2	—
	„ wydawn. im. Dr. Polaka			1	—
	„ im. Dr. Chełchowskiego			1.009	—
	„ „ Ks. Michalskiego			1	—
	„ amortyzacyjny			5.470	10
	Majątek Towarzystwa z lat poprzednich.	200.574	24		
	Niedobór	5.858	92	194.715	32
				201.288	72

Komisja Rewizyjna:

Scholze Dr. K. Vacqueret Fr. Karpński

Protokół Komisji Rewizyjnej.

Na posiedzeniu w dniu 12 kwietnia 1927 r. w gmachu Towarzystwa Higienicznego, Karowa 31, w obecności skarbnika Dr. Henryka Kucharzewskiego, sekretarki kancelarii Janiny Michałowskiej oraz buchaltera St. Kulika Komisja Rewizyjna sprawdziła bilans Towarzystwa za rok 1926 i znalazła takowy zgodny z prawidłowo prowadzonymi księgami, przyczem skonstatowano, że wszelkie wpływy i wydatki są usprawiedliwione odpowiednimi dowodami.

Komisja Rewizyjna skonstatowała, że budżet na rok 1926 został przekroczony o 5498,76 zł, t. j. mniej więcej o 16%, przyczem główne przekroczenie jest w pozycji budżetowej na Zdrowie, gdzie przekroczenie wynosi 6883,46 zł, t. j. że na tę pozycję zostały użyte sumy przeznaczone na inne.

Komisja Rewizyjna wnosi, aby Ogólne Zebranie bilansowe stwierdziło i udzieliło Zarządowi Głównemu absolutorjum.

Warszawa d. 12 kwietnia 1927 r.

St. Scholtze.
Fr. Karpiński.
Dr. K. Vacqueret

SPRAWOZDANIE
z działalności Ogrodów im. W. E. Rau'a
za rok 1926.

Rok sprawozdawczy 1926 zakończył dwudziestopięcioletnie istnienia Ogrodów. W roku tym, jak i w latach poprzednich przesała intensywna praca w czterech ogrodach-boiskach i sali gimnastycznej, umożliwiającą działalność całemu szeregowi instytucji, mających na celu fizyczne wychowanie młodzieży. Należą do nich szkoły powszechne, miejskie, prywatne, państwowe, bursy, kluby, oraz organizacje o charakterze sportowym jak: Sokół, Wioślarnia, Państwowy Instytut Wych. Fizycznego, Koło Medyków, Towarzystwo W., Akademicki Związek Sportowy, Polskie Stowarzyszenie Młodych Kobiet, Polska Macierz Szkolna, Półkolonje T. R. G., Warszawskie Koło Wioślarek i inne.

Skład Komitetu Zarządzającego Ogrodami im. Rau'a był w roku sprawozd. następujący:

Prezes Komitetu — Dr. Wład. Świątopełk-Zawadzki
Vice prezes „ — p. Józefa Gebethner
Sekretarz — Dr. Marjan Ryłko
Skarbnik — Dr. Edmund Kurella

członkowie czynni Komitetu:

Dr. Wł. Brunner, p. St. Blikle, Dr. T. Drabczyk, Dyr. Wł. Goss, Dyr. Rondthaler Ad, p. Olszewska Helena, Dr. Osmólski Józef, p. przeł. Zdziejicka-Roszkowska.

Obowiązki Kierownika Ogrodów pełnił Dr. Juljusz Majkowski.

Księgowym był p. Bolesław Hubert.

Prezydjum Komitetu, odbyło w r. sprawozd. 44 posiedzenia: na porządku dziennym których znajdowały się wszelkie najważniejsze sprawy bieżące, oraz 2 posiedzenia Rady Pedagog.

Staraniem Komitetu Ogr. im. Rau'a zorganizowano: 1^o stałgry i zabawy sportowe na świeżem powietrzu na terenie czterech ogrodów.

2^o ćwiczenia gimnastyczne w sali gimnastycznej w Ogr. Saskim.

3^o ślizgawkę w sezonie zimowym na terenie 2-ech ogrodów

4^o Szkołę pływania oraz kąpiele rzeczne i słoneczne na terenie kąpieliska miejskiego.

Zakupiono szereg nowych, wartościowych przyrządów do sali gimnastycznej. (stojaki do skoków, konie, kozły, skrzynię, matę race skórzane), odnowiono i odremontowano od wewnątrz i zewnątrz halę gimnastyczną; nadbudowano jedno piętro ponad kancelarię w Ogr. Saskim, dając pomieszczenie nowej szatni i świetlicy dla odczytów o wychow. fizycznym; oparkano wysokim parkanem siatkowym, rozpiętym na masywnych, żelazo-betonowych słupach Ogród dziecięcy w Ogr. Saskim; zbudowano nowy pomost blisk 9 metrowej długości na pontonach dla szkoły pływania; zakupiono jedną łódź.

Przechodząc do szczegółowych danych statystycznych z każdego poszczególnego zabiegu w roku sprawozdawczym 1926, z należy, że wzorem lat dawnych utrzymano podział ról na 2 okresy.

letni od 1 maja do 1 października

zimowy od 1 października do 1 maja

ad i^o. Zorganizowane gry i zabawy sportowe prowadzono na terenie 4 ogrodów - boisk (Ogr. Saski, ogr. 3 Maja, ogr. Agricola, ogr. Florjański) w sezonie letnim, a w sezonie zimowym na terenie 2 ogrodów (Saski i Agricola). Z zabaw na wymienionych boiskach korzystała bardzo licznie działalność szkolna w godzinach 8 rano do zmierzchu a często i dłużej. Dane statystyczne dotyczące frekwencji w Ogrodach wykazują największe uczęszczanie na teren ogrodów w następującej kolejności: Ogr. 3 Maja, Ogr. Florjański, Ogr. Saski, Ogr. Agricola.

Szczegółowy obraz uczęszczań na tereny Ogródów im. Rau'a podaje następująca tablica.

SEZON LETNI	M a j	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzesień
Ogr. Florjański	38.085	65.600	13.482	26.440	73.555
„ 3-go Maja	168.825	191.300	53.250	26.357	94.170
„ Saski	30.500	18.934	21.205	33.355	18.852
„ Agricola	36.038	41.640	30.160	26.738	4.379
Ogółem	273.448	317.474	118.097	112.890	190.956

Razem w sezonie letnim 1.012.865 uczęszczań.

SEZON ZIMOWY	Sty- czeń	Luty	Ma- rzec	Kwie- cień	Paź- dzier.	Listo- pad	Gru- dzien
Ogr. Florjański	12.246	14.585	25.861	14.560	71.842	58.480	25.800
„ 3 go Maja	26.159	30.926	31.320	32.310	109.180	101.240	21.790
„ Saski	10.401	16.226	13.963	13.125	24.967	15.082	5.081
„ Agricola	2.857	3.288	3.440	4.290	12.989	12.530	4.018
Ogółem	51.663	65.025	74.584	64.285	218.978	187.332	56.689

Razem w sezonie zimowym 718.556 uczęszczań.

W ciągu roku uczęszczań było 1.731.421, a więc o 202.081 więcej, niż w roku 1925.

ad 2. Ćwiczenia gimnastyczne odbywały się w Hali gimnastycznej w Ogr. Saskim i obejmowały metodyczną gimnastykę szkolną, prowadzoną pod kierunkiem wykwalifikowanych sił nauczycielskich. Ćwiczenia trwały 14 godzin dziennie. Z godzin tych orzysało 8 szkół, zajmując salę przez 36 godz. tygodniowo, Inst. W. Fiz. 18 g. tyg.; Sokół — Grazyna 7 g. tyg.; Koło Medy-

ków U. W. 4 g. tyg.; Koło Wioślarek 2 g. tyg.; P. Stow. Mł. I i II 3 g. tyg. Młodzież ćwiczyła się przeważnie w kostjumach i w warunkowo w pantoflach gimnastycznych.

Szczegółowy obraz uczęszczań na ćwiczenia do sali gimnastycznej podaje następująca tablica.

SEZON LETNI	M a j	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzes.
Gimnastyka szkolna	4.640	1.870	—	—	2.300
Państw. Inst. W. F.	3.000	3.000	—	—	3.000
P. Stow. Mł. Kob.	1.500	1.340	—	—	1.200
Sokół—Grażyna	800	800	—	—	520
Koło Medyków	300	280	—	—	200
Wioślarki	100	100	—	—	100
Ogółem	10.340	7.390	—	—	7.320

Razem w sezonie letnim 25.055.

SEZON ZIMOWY	Sty- czeń	Luty	Ma- rzec	Kwie- cień	Paź- dzier.	Listo- pad	Gru- dziec
Gimnastyka szkolna	3.330	2.670	2.784	3.320	2.687	3.760	3.020
Państw. Inst. W. F.	3.000	3.100	3.100	3.100	3.000	3.000	3.000
P. Stow. Mł. Kob.	1.500	1.340	1.500	1.500	1.250	1.400	1.500
Sokół—Grażyna	670	800	630	700	750	800	750
Koło Medyków	300	300	280	280	300	300	300
Wioślarki	100	100	100	100	100	100	100
Ogółem	8.900	8.310	8.394	9.000	8.087	9.360	8.670

Razem w sezonie zimowym 60.724 uczęszczań.

Razem w roku 1926 85.769 uczęszczań.

oraz ad 3. W miesiącach styczniu, lutym, marcu, oraz grudniu zarządzono ślizgawkę na sztucznym terenie ślizgawkowym w ogrodach 3 Maja i Florjańskim. Jakkolwiek zmienna pogoda nie sprzyjała urzuceniu ślizgawki w takim zakresie, w jakim było to początkowo projektowane, to jednak tereny ślizgawkowe były przez młodzież i działwę należycie wykorzystane.

Uczęszczań było:

w m-cu styczniu	25.000
„ „ lutym	27.250
„ „ marcu	10.110
„ „ grudniu	6.500
Razem	<u>68.860</u>

ad 4. W miesiącach czerwcu, lipcu, sierpniu i wrześniu, utworzono staraniem Komitetu Ogrodów im. Rau'a — szkołę pływania i kąpiele rzeczne i słoneczne, na terenie kąpieliska miejskiego na Saskiej Kępie. Lekcje pływania odbywały się odziennie, z wyjątkiem świąt, bez względu na pogodę, przez 8 godz. lekcyjnych dla chłopców i 8 godz. dla dziewcząt. Nauka pływania obejmowała metodyczny codzienny kurs pływania sposobem klasycznym (na piersiach) oraz pływanie na wznak i stojąc. Lekcje prowadzili pp. Tryburska Felicja, Szydłowska, Kuligowska Stefania, Weyrauch Kazimierz, Olędzki Władysław, Hutt Julian.

W czasie od 1 do 30 września odbyły się egzaminy przed komisją składającą się z Prezesa Komitetu Ogrodów — Dra. Wł. Wiatopek-Zawadzkiego, Wice-prezesa p. Józefy Gebethner, Kierownika Ogrodów — Dra Juliusza Majkowskiego oraz jednego z nauczycieli pływania. Egzamin składał się z: przepłynięcia 250 metr. prądem, sposobem klasycznym, 5-cio minutowego pływania na wznak i stojący, skoków do wody, przepłynięcia 200 metrów prądem sposobem dowolnym, ćwiczeń w ratowaniu tonących, pływania 5 min. w ubraniu.

Na kurs pływania, który trwał od 2 — 6 tyg. w zależności indywidualnych zdolności uczących się zapisało się 165 chłopcy i 170 dziewcz. Do egzaminu stanęło 85 chł. i 70 dziewcząt.

Zdało egzamin i otrzymało odpowiednie zaświadczenia 76 chł. i 63 dziewczęta.

Uczęszczają do kąpieliska na kąpiele słoneczne, oraz rzeczne i pływanie było:

w miesiącu czerwcu . . .	14.883
„ „ lipcu . . .	14.535
„ „ sierpniu . . .	17.321
„ „ wrześniu . . .	8.405
Razem . . .	<u>55.144</u>

a więc w stos. do roku ubiegłego (23320) — o 31824 więcej.

Liczba wypadków na terenach Ogrodów im. Rau'a była w roku sprawozdawczym bardzo nieznaczna ograniczyła się do kilku powierzchownych zranień i stłuczeń.

Personel ogrodów im. Rau'a składał się z wymienionych nauczycieli pływania, jednej przewodniczki czynnej cały rok w Ogr. 3 Maja oraz 8 przewodników gier i zabaw sportowych czynnych przez miesiące wakacyjne w 4-eh ogrodach.

Nadzór nad porządkiem w ogrodach pełnili dozorczy w liczbie pięciu.

Z zestawień cyfrowych wynika, że ogólna frekwencja w Ogrodach im. Rau'a w roku sprawozdawczym przedstawiała się następująco:

uczęszczania na boiska ogrodów . . .	1.731.421
„ „ salę gimnastyczną . . .	85.779
„ „ ślizgawkę . . .	68.860
„ „ pływanie i kąpiele . . .	<u>55.144</u>
Razem . . .	1.941.204

w roku zaś ubiegłym ogólna suma ucześnień dziatwy szkolnej na poszczególne zabiegi wynosiła 1.714,770, a więc była o 226.434 mniejsza.

To powiększenie się frekwencji w Ogrodach im. Rau'a tłomaczy się coraz bardziej wzrastającym z roku na rok zainteresowaniem się młodzieży sportem, przykładem czego niechaj będzie statystyka z lat ubiegłych.



Rok	1921	uczęszczań	było	.	.	794.234
"	1922	"	"	.	.	1197.043
"	1923	"	"	.	.	1909.461
"	1924	"	"	.	.	1314.530
"	1925	"	"	.	.	1714.740
"	1925	"	"	.	.	1941.204

Sprawozdanie napisał i dane cyfrowe zebrał

Dr. med. Juljusz Majkowski

Kierownik Ogrodów im. Rau'a

Warszawskie Towarzystwo Higieniczne

Wydatki

Rachunek dochodów

	Zł.	gr.	Zł.	gr.
Ogrodzenie	5.760	—		
Nadbudowa hali i pomalowanie	6.319	46		
Pensje: kierownik i księgowy	1.950	—		
„ przewodniczki i stróże	14.205	—		
Kąpiele	6.306	80		
Dopełnianie przyrządów	3.703	—		
Swiatło i opał	1077.27			
Remont	1278.04			
Podatki i woda	220.41			
Tramwaje	280.—			
Asekuracja i wydatki kancelaryjne	148.80			
Pranie i lekarstwa	100.60			
Różne drobne wydatki	690.46		3.795	58
Podwyżka za rok 1926				84
			10.596	13
			52.635	97

Stan czynny.

BILANS ZAMKNIĘCIA

	Zł.	gr.	Zł.	gr.
Sumy hipoteczne	89.775	—		
Papiery publiczne	50.240	85		
Budynki w Ogr. Saskim	5.500	—		
„ „ „ Agrykola	1.000	—		
„ „ „ Florjańskim	50	—		
Ruchomości	703	20		
Bank Handlowy	5.004	20		
Roszkowska Agrykola	262	88		
Kasa — skarbnik	264	90	152.801	03
			152.801	03

M. Hubert
Księgowy

Zarząd
Zamorski

Ogrody im. W. E. Rau'a

i wydatków za 1926 rok.

Dochody

	Zł.	gr.	Zł.	gr.
Boiska i hala	9.314	20		
Procenty	9.230	80		
Magistrat m. st. Warszawy	15.000	—		
Instytut Wychowania Fizycznego	6.000	—	39.545	—
Przewyżka z roku 1925			13.090	97
			52.635	97

W 1926 ROKU.

Stan bierny.

	Zł.	gr.	Zł.	gr.
Stuny legowane	139.211	60		
Rezerwa na papierach procentowych	2.993	30		
Przewyżka z dochodów	10.596	13	152.801	03
			152.801	03

Komisja Rewizyjna:

Scholtze Dr. K. Vacqueret Fr. Karpiński

SPRAWOZDANIE ZA ROK 1926.

Komitetu Zarządzającego Instytutem Higieny Dziecięcej im. bar. de Lenvala.

Pod egidą Instytutu w gmachu własnym przy ulicy Litewskiej 16 funkcjonowały:

- I. Przychodnia dentystyczna,
- II. Stacja Opieki nad niemowlętami,
- III. Kuchnia mleczna,
- IV. Szczepienie ospy.

I. Przychodnia dentystyczna.

prowadzona przez Sekcję Higieny Szkolnej m. st. Warszawy.

Konsultowano ogółem osób	3404
w tej liczbie chłopców	1484
„ „ dziewcząt	1920
wypadków ostrych (ból) zgłoszono	68
zaplombowano zębów	452
usunięto zębów	277
usunięto osad nazębnych w wypadkach	28
uporządkowano cańkowicie jamę ustną	
u osób	102
w tej liczbie u chłopców	34
„ „ u dziewcząt	68

Leczenia i zabiegów dokonywano bezpłatnie. Za każdą plombę bez względu na rodzaj materiału pobierano zwrot kosztów w wysokości 50 gr.

Instytut Higieny Dziecięcej dawał lokal, światło, opał, usługę i narzędzia chirurgiczne.

II. Stacja opieki nad niemowlętami.

Sprawozdanie lekarskie.

Pozostało w opiece w roku 1925 dzieci	103
Wypisano w 1926 roku	99
Przyjęto nowe dzieci pod opiekę	113
Ogółem podczas 1926 roku było pod opieką Stacji dzieci	216
Porad udzielono	1717
Wywiadów zrobiono	1965

Sprawozdanie finansowe.

Przychód w roku 1926	16.496.05
Rozchód w roku 1926	15.395.00

Na przychód złożył się zwrot kosztów za opiekę i materiały.

Na rozchód złożyła się opłata personelu: lekarza, dwóch pielęgniarek i służącej i wydatki na mleko, cukier i t. d.

III. Kuchnia mleczna.

W ciągu 1926 roku wydano mieszanek przyrządzonych z 10.023 litrów mleka.

IV. Szczepienie ospy.

W roku 1926 zaszczepiono ospę dzieciom 275.

Ze spraw gospodarczych należy podkreślić, że zaczęto budowę kuchni mlecznej, koszt której przypuszczalnie wynosić będzie 2.000 zł. Wydatek ten poniesie Uniwersytet Warszawski, a to w myśl umowy z 1920 roku.

Instytut Higjeny Dziecięcej

Rachunek wydatków

	Zł.	gr.
Opłata personelu oraz wydatki na mleko, cukier i t. p. w stacji opieki	15.395	—
Wydatki ogólne	170	04
Przenosi się na kapitał obrotowy	29.777	82
	45.342	86
	45.342	86

BILANS

	Zł.	gr.
Nieruchomości	46.966	—
Ruchomości	3.000	—
Bielizna	100	—
Rachunek strat wojennych	1	—
Papiery procentowe	5.624	—
Kasa	1.101	05
Pożyczka na budowę	19.515	—
Dłużnicy	10.000	—
Różni za depozyty	11.070	—
Bank Handlowy, Oddział N. Świat	28.668	—
	126.045	05
	126.045	05

Prezes Komitetu:

(—) *Józef Kulwieć*

Skarbnik:

(—) *Bronisław Gepner*

im. Bar. de Lenvala
i dochodów za 1926 r.

	Zł.	gr.
Komorne wniesione w 1926 roku za lokale .	25.585	—
Procenty wpływ w 1926 r.	2.679	31
Kupony	726	73
Zwrot kosztów za materiały w stacji opieki .	16.351	82
	<u>45.342</u>	<u>86</u>

ZA 1926 ROK

	Zł.	gr.
Kapitał zakładowy i budowlany	50.000	—
„ żelazny	5.540	—
„ amortyzacyjny	590	46
Depozyt papierów procentowych	11.070	—
Kapitał obrotowy	29.066	77
„ „ (przeniesienie z 1925 r.	29.777	82
	<u>126.045</u>	<u>05</u>

PRELIMINARZ NA 1927 R.
Instytutu Higieny Dziecięcej im. bar. de Lenvala
przy ul. Litewskiej 16.

	Zł.	gr.
W dochodach:		
Z komornego Uniwersytetu	40.000	—
Z procentów i kuponów	2.000	—
Z wpływów stacji opieki nad dzieckiem	15.000	—
	57.000	—
W wydatkach:		
Na stację opieki nad dzieckiem	15.000	—
Administracyjne i inne	2.000	—
Pozostałość na 1927 rok	40.000	—
	57.000	—

Protokoły Komisji Rewizyjnej.

Na posiedzeniu w dniu 12 kwietnia 1927 r. Komisja Rewizyjna w osobach pp.: St. Scholtzego, Fr. Karpińskiego i Dr. K. Vacqueret w obecności Przewodniczącego Komitetu Adwokata J. Kulwiecia i skarbnika p. Dyr. Br. Gepnera sprawdziła sprawozdanie rachunkowe za 1926 rok Instytutu Higjeny Dziecięcej im bar. de Lenvala i znalazła wszystkie pozycje zgodne z księgami i dowodami.

Warszawa, d. 12 kwietnia 1927 r.

Komisja Rewizyjna:

- (—) *K. Vacqueret*
- (—) *Fr. Karpiński*
- (—) *St. Scholtze*

Niżej podpisani Członkowie Komisji Rewizyjnej Warszawskiego Towarzystwa Hygienicznego sprawdzili księgi Ogrodów im. W. E. Rau'a, a porównawszy z dowodami, znaleźli wszystko w należytych porządku.

Warszawa, 12 kwietnia 1927 r.

St. Scholtze.
Fr. Karpiński.
Dr. K. Vacqueret.

T R E Ś Ć.

Dr. Polak. Od Redakcji. — Dr. Leokadja Karpf: Rzut oka na historyczny rozwój dozoru nad żywnością w Polsce w okresie 1917—1927 r. — Prof. Dr. Kazimierz Karaffa-Korbitt: Projekt utworzenia w Polsce Instytutu Pracy. — Dr. Karol Ryder: Wystawa Higieniczna w Sosnowcu. — **Dział Sprawozdawczy:** Sprawozdanie z działalności Warsz. Tow. Higienicznego i jego instytucji za rok 1926.—Warszawskie Towarzystwo Higieniczne.—Sprawozdanie z działalności Ogrodów im. W. E. Rau'a.—Sprawozdanie Komitetu Zarządzającego Instytutem Higieny Dziecięcej im. bar. de Lenvala.

PRENUMERATA WYNOŚI: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł.
Zeszyt pojedynczy 1 zł. 20 gr.

Redaktor: Dr. JÓZEF POLAK
Administracja: Warszawskie Tow. Higieniczne, Karowa 31. Tel. 63-46.
Konto P. K. O. 9474.

Drukarnia Kooperatywy Pracowników Drukarskich, Warszawa Zielna 47, tel. 19-57.



MALTON



CECHA



FABR

MAGISTRA KLAWE

MALTON KLAWE

jest przetworzon odżywczym,
zawierającym Maltozę oraz
Maltodekstrynę bez domiesz-
ki skrobi.

MALTON KLAWE

nadaje się jako dodatek do
pożywienia dla dzieci, ozdro-
wieńców i starców.

MALTON KLAWE

reguluje trawienie.

MALTON KLAWE

ulega szybkiemu wchłonięciu w
przewodzie pokarmowym
wzmacnia siły.

MALTON KLAWE

powoduje przyrost wagi.

MALTON KLAWE

zabezpiecza dzieci od biegunki

Literatura oraz próby na żądanie.

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁU
CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNEGO d. **MAGISTER KLAWE**, S.A., WARSZAWA.

Dr.
rozwój do
zimierz K
Karol Ryc
Sprawozda
rok 1926.
Ogrodów
Higjeny D

PRENUM

Adminis

Drukar



M I E J S C E Z A R E Z E R W O W A N E

DLA

TOWARZYSTWA PRZEMYSŁU CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNEGO

d. Magister KLAWE, S. A.

22/24 Karolkowa, Warszawa.

DLA KASZLĄCYCH I OSŁABIONYCH

EKSTRAKT I KARMELKI

z Miodu, Słodu i Ziół Leczniczych

FABRYKI

„LELIWA”

W WARSZAWIE ul. ZIELNA, tel. 59-54

**Nagrodzone na wystawach higieniczno-lekarskich:
Środkowa-Azjatyckiej Nizegorodzkiej i in.**

**Wyłączna sprzedaż w aptekach
i składach aptecznych**